

IX Zjazd WSPR kontynuuje obrady
Przemówienie G. Kallai'a

W środę na porannym posiedzeniu zjazdu KC WSPR wygłosił przemówienie premier Gyula Kallai. Nawiązując do polityki zagranicznej G. Kallai podkreślił, że Węgry połączone są z narodami krajów socjalistycznych, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim. Umacniać będzie my oparta na wzajemnych korzyściach dwu i wielostronną współpracę w ramach RWPG — oświadczył mówca — nadal umacniać będziemy zdolność obronną systemu socjalistycznego, wojskowo-polityczny sojusz państw socjalistycznych — Układ Warszawski. G. Kallai potępił agresję USA w Wietnamie i zatrzymał się następnie na sprawach bezpieczeństwa w Europie. Uważamy — powiedział — że dojrzejemy warunki dla zwołania konferencji przedstawicieli krajów europejskich w celu obrony pokoju i bezpieczeństwa naszego kontynentu. (PAP)

Jordania nadal umacnia potencjał obronny
Przyspieszenie dostaw broni z USA

Jak wynika z doniesień korespondentów agencji prasowych na Bliskim Wschodzie, sytuacja w tej strefie, zwłaszcza w Jordanii jest nadal napięta mimo zapewnienia króla jordańskiego Husajna, że rząd panuje nad sytuacją w kraju. Król Husajn oświadczył w dniu 29 bm. w Ammanie, że obecnie naród się uspokoił, ale z drugiej strony Jordania kontynuować będzie wysiłki w kierunku umacniania swych

Barbados niepodległym państwem

We wtorek o północy wyspa Barbados stała się niepodległym państwem. Dotychczas była ona terytorium zależnym W. Brytanii, mającym od dnia 16. 10. 1960 roku autonomię wewnętrzną. Po przednio Barbados wchodziła w skład federacji karaibskiej. Premier Barbadosu, Errol Barrow, oświadczył w poniedziałek, iż kraj jego przystąpi do Organizacji Narodów Zjednoczonych, Organizacji Państw Amerykańskich, a kontakty z W. Brytanią utrzyma stając się członkiem Commonwealthu. Barrow jest przywódcą Demokratycznej Partii Pracy (DLP), która posiada 14 mandatów na 24 w Izbie Gmin. Barbados jest najbardziej na wschód wysuniętą wyspą w Archipelagu Malych Antyli na Oceanie Atlantyckim. W 1652 roku została ona uznana za posiadłość W. Brytanii. Wyspę Barbados o obszarze 439 km kwadratowych zamieszkuje około 250 tys. mieszkańców. Stolicą jest Bridgetown — 17 tys. mieszkańców. 78 proc. ludności stanowią Murzyni, 17 proc. Mulaci i 5 proc. Europejczycy. Wyspa posiada duże plantacje trzciny cukrowej, a w jej północno-wschodniej części wydobywa się ropa naftowa. (PAP)

Delegacja studentów Holandii w Poznaniu

Do Poznania przybyła ostatnio oficjalna delegacja Narodowego Związku Studentów Holandii. Wczoraj goście niemieccy zwiedzali PGR i POM w Tarnowie Podgórnym a po południu spotkali się z członkami Komitetu Wykonawczego Rady Okręgowej ZSP w Poznaniu. Dzisiaj delegacja holenderska spotka się z kierownictwem Instytutu Zachodniego. W godzinach wieczornych Holendrzy opuszczą Poznań udając się do Warszawy. (ad)

Wniosek deputowanych komunistycznych

Grupa deputowanych komunistycznych do francuskiego Zgromadzenia Narodowego zwróciła się z żądaniem zwołania nadzwyczajnego posiedzenia komisji w celu rozpatrzenia „rozwoju sytuacji politycznej w NRF”. (PAP)

WIELKOPOLSKI
Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB czwartek, 1. XII. 1966 r. Nr 285 (7092)

Trwa obrachunek
Czyny społeczne mieszkańców miast

W całym województwie poznańskim aktywiści Frontu Jedności Narodu podsumowują rezultaty prac społecznych ludności związanych z Tysiącleciem. W jedenastu powiatach Wielkopolski odbyły się już uroczyste zebrania wiejskie, na których złożono meldunki o wykonaniu zobowiązań, podjętych w kwietniu br. dla uczczenia ostatniego roku obrotu Tysiąclecia Państwa Polskiego. W następnych 18 powiatach zebrania podobne, z uczestnictwem przedstawicieli Ludowego Wojska Polskiego, odbędą się w najbliższą sobotę — 3 bm.

Gospodarskiego obrachunku wyników pracy społecznej dokonują też komitety Frontu Jedności Narodu większych miast Wielkopolski. Wśród nich przoduje Kalisz. Społeczeństwo tego miasta podjęło zobowiązania czynów społecznych na sumę 10,5 mln. zł. Drugie miejsce zajmuje Ostrów, którego czyny społeczne sięgają wartości 5,2 mln. zł. Ludność Piły zadeklarowała prace wartości 3,8 mln. zł, Gniezna — 1,5 mln. zł, a Leszna ponad milion zł.

Realizacja czynów społecznych poprawia wygląd miast, przysparzając im wiele nowych placów zabaw i skwerów, dziesiątki nowych chodników i nawierzchni ulic. W Lesznie poważnie posunęły się prace przy budowie Parku Tysiąclecia. Prócz korzyści materialnych, społeczny ruch pracy dla kraju skonsolidował poszczególne środowiska i przyniósł wiele nowych koncepcji pracy społecznej. (az)

Rzecznik syryjskiej partii BAAS wezwał we wtorek siły powstańcze w Jordanii do obalenia króla Husajna. Zakomunikował on także, że obozy uchodźców palestyńskich w Syrii będą przekształcone w ośrodki szkolenia wojskowego. (PAP)

KPD przeciwko „wielkiej koalicji”

W audycji rozgłośni „Freiheitssender 904” Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) zapowiedziała we wtorek wieczorem do „wszystkich socjaldemokratów i związkowców, do członków robotniczych organizacji młodzieżowych, studentów i wszystkich demokratów: wzmocnijcie wasz protest przeciwko „wielkiej koalicji”. KPD wezwała równocześnie deputowanych SPD w Bundestagu, by wykazali odwagę, wypowiadając się przeciwko koalicji z CDU/CSU i „odmówili głosu hitlerowcowi Kiesingerowi, przystępującemu miłośce dla Straussa”. (PAP)

W Berlinie zachodnim
Poparcie dla handlu z Europą wschodnią

Senat zachodniobermberski podjął uchwałę, wyrażającą poparcie dla uczestnictwa krajów wschodnioeuropejskich w targach i wystawach przemysłowych organizowanych w tym mieście. Uchwała ta jest częścią poczyną senatu, zmierzających do rozszerzenia handlu Berlinem zachodnim ze Wschodem. Rzecznik senatu oświadczył, że „rozpatrywane są sposoby rozwiązania problemu formalności wizowych, które powinny zadowolić wszystkich zainteresowanych. (PAP)

Większa częstotliwość nalotów na DRW

Powołując się na oficjalne źródła w Waszyngtonie, Agencja France Presse donosi, że odtań do nalotów na południowy Wietnam Amerykanie przeznaczą zamiast 30 — 50 ciężkich bombowców „B-52”. Następnie to na prośbę gen. West morelanda naczelnego dowódcy sił USA w Wietnamie. Amerykanie postanowili również zwiększyć tonaż bomb dla każdego aparatu „B-52” biorącego udział w nalotach z 30.000 do 60.000 funtów. Wreszcie, aby zwiększyć skuteczność bombardowań — kontynuuje AFP — dowództwo amerykańskie rozważa od pewnego czasu możliwość bazowania samolotów „B-52” w Syjamie co znacznie skróciłoby odległość ich startu od terenu działań wojennych. (PAP)

Kłęska powodzi w Grecji



„Newsweek”:
Neohitlerowcy czy dobrzy Niemcy?

Popularny tygodnik amerykański „Newsweek” w artykule pod tytułem: neohitlerowcy czy dobrzy Niemcy, pisze w ostatnim numerze o wstrząsie, jaki na całym świecie wywołał sukces neofaszyistowskiej partii NPD.

NPD — podkreśla tygodnik — nie może być uważana za małą grupkę fanatyków. W przeciwnieństwie do innych pravicowych ugrupowań w po wojennych Niemczech NPD za demonstrowała umiejętności organizacyjne. Ma ona obecnie 22 tys. członków z czego blisko 1/4 stanowią ludzie poniżej 26 lat, a jej liczebność wzrasta w tempie tysiąca członków miesięcznie.

Omawiając program NPD tygodnik amerykański wskazuje, że w wielu punktach zarzuca on wyraźnie ideologię Trzeciej Rzeszy. (PAP)

Prowizoryczna lista gabinetu NRF

Mniej ministerstw niż dotychczas

Wbrew pogłoskom o znacznej redukcji liczebności stanowisk ministerialnych w nowym bońskim rządzie koalicyjnym, obejmować on będzie 19 resortów ministerialnych (poprzedni obejmował 21).

Jak donosi Agencja DPA, na mocy postanowień obu komisji do rokowań CDU/CSU i SPD w nowym rządzie odpaść ma jedynie stanowisko ministra do spraw rady obrony (dotychczas Heinrich Krone — CDU) i ministra do specjalnych poruczeń (dotychczas Ludger Westrick — CDU). Pozostałe zaś zostaną utrzymane. Ponadto — według ostatnich informacji — powołanych ma być 7 parlamentarzystów sekretarzy stanu, po trzech z CDU i SPD i jeden z CSU. Sekretarz stanu z ramienia CSU zostać ma szefem urzędu kanclerskiego i ministrem do specjalnych poruczeń.

Według prowizorycznych danych CDU — obok stanowiska kanclerza — otrzymała 7 ministerstw, CSU — 3, a SPD — 9 ministerstw. Jako pewne dla CDU wydają się — zdaniem DPA — następujące resorty: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych: Paul Luecke, Ministerstwo Obrony: dr Gerhard Schroeder, Ministerstwo Pracy i Spraw Społecznych: Hans Katzer, Ministerstwo do Spraw Badań Naukowych: dr Gerhard Stoltenberg, Ministerstwo do Spraw Rodziny: dr Bruno Heck, Ministerstwo Skarbu: Kurt Schmueder, Ministerstwo do Spraw Przesiedleńców: dr Johann-Baptist Gradl. CSU otrzymała ma następujące ministerstwa: Ministerstwo Finansów: J. Broz Tito odwiedzi Rumunię

Na zaproszenie sekretarza generalnego KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej W. Ceausescu, prezydent Jugosławii i przewodniczący Związku Komunistów Jugosławii J. Broz Tito złoży w dniach od 1 do 3 grudnia bm. nieoficjalną wizytę w Rumunii. (PAP)

Przygotowanie planu gospodarczego na rok 1967

XX Plenum CRZZ

W środę obradowało w Warszawie XX Plenum CRZZ, poświęcone omówieniu zadań samorządu robotniczego i związków zawodowych w przygotowaniu i zapewnieniu wykonania planu gospodarczego na 1967 r. zgodnie z uchwałami VII plenum KC PZPR.

Obradom przewodniczył Ignacy Loga-Sowiński. Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił sekretarz CRZZ — Wiktor Obolewicz.

Mówca stwierdził, że w przyszłym roku przewiduje się wzrost wartości globalnej produkcji przemysłowej o 6,1

Dokończenie na str. 2

W Konkursie ogólnym zorganizowanym z okazji „Dni Przeciwwgruźliczych” można wygrać: nesesery podróżne, maszyny elektryczne do gołębienia, kucharki i żelazka elektryczne, teczki, pledy, obrusy itp.

Dla uczestników konkursu dla dzieci przygotowano: namioty turystyczne, koleжки elektryczne, dziecięce warsztaty rzemieślnicze, piłki, zabawki politechniczne... W sumie ponad 200 nagród otrzymują dzieci — uczestnicy konkursu rybnego.

Do udziału w konkursie zapraszają organizatorzy: Wojewódzki Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą, Miejski Komitet Społeczny do Walki z Gruźlicą, Wojewódzka Przychodnia Przeciwwgruźlicza, Ośrodek Chorób Płuc i Gruźlicy w Poznaniu, redakcja „Głosu Wielkopolskiego”.

KUPON KONKURSU NA STRONIE 4.

IV PRZEGŁĄD FILMÓW animowanych i dziecięcych

Filmy oświatowe z Łodzi

Poznański Przegląd Filmów Animowanych i Dziecięcych wzbudza szerokie zainteresowanie w kręgu wychowawców i pedagogów. Toczą się ożywione dyskusje dotyczące zwłaszcza wartości dydaktycznych filmów i poruszanej w nich tematyki. Asumpt do rozważań na powyższy temat dały wczorajsze pokazy Wytwórni Filmów Oświatowych z Łodzi, na których zaprezentowano filmy z dziedziny psychologii i wychowania dziecka.

Na seansach przedpołudniowych WFO przedstawiała serię filmów aktorskich z tzw. małą fabułą, wśród nich „Gitarę” — Wojciecha Fiwka, film przygodowy reprezentujący wysokie wartości dydaktyczne i staranny warsztat reżyserski. Korzystając z okazji zapytaliśmy W. Fiwkę (ubiegłorocznego laureata Przeglądu) o ocenę poznańskiej imprezy.

IV Przegląd jest szerokim polem konfrontacji bieżącej produkcji filmowej dla dzieci z zapotrzebowaniem najmłodszej widowni. Pozwala na zebranie wielu doświadczeń i obserwacji, które stają się następnie źródłem inspiracji dla realizatorów krótkiego metrażu. Również WFO jest zdania, że należy nadać rangę festiwalową poznańskiej imprezie, która przyczynić się może do podniesienia poziomu artystycznego produkcji filmowej dla dzieci.

Niewielu jest realizatorów, którzy podejmują konsekwentnie tematykę dziecięcą. Należy do nich — Jadwiga Zukowska z łódzkiej wytwórni. Filmy jej („Skąd się biorą dzieci” i „Zabawa w dorosłość” — przedstawione wczoraj) poruszają nową tematykę w pedagogice, niełatwy problem uświadomienia seksualnego, ukazują świat dorosłych oczyma dziecka. Większość filmów WFO w Łodzi konsultowana jest z placówkami badań naukowych m. in. z Zakładem Pedagogiki Społecznej. Korzystają z nich nie tylko wychowawcy i rodzice, ale również ośrodki metodyczne kształcenia nauczycieli. Filmy poddawane są

również systematycznym badaniom pod względem ich przydatności.

Dzisiejszy pokaz w poznańskim Pałacu Kultury wypełni Studio Miniatur Filmowych z Warszawy. Obejrzymy w sumie 12 filmów m. in. „Czarodziejski flet”, „W krainie Dinosaurów” i „Z wizytą u Centaurem” z cyklu „Podróże w czasie”. (wa)

20 lat Instytutu Elektrotechniki

Jedną z naszych największych przemysłowych placówek naukowo-badawczych — Instytut Elektrotechniki obchodzi 20 rocznicę swego istnienia.

Instytut — to prawdziwy kombinat naukowo-badawczy, obejmujący swą działalnością szeroki zakres problemów prawie ze wszystkich dziedzin elektrotechniki.

Instytut skupia 14 zakładów badawczych i szereg terenowych placówek różnego typu w Warszawie, Wrocławiu, Łodzi, Międzyzlesiu Kłodzkim, Kołbieli. Zatrudnia on ponad 1.800 osób, w tym 8 profesorów, 14 docentów, oraz ponad 600 inżynierów i techników.

PAP

Ukazały się materiały z VII Plenum KC PZPR

Ukazała się broszura, w której opublikowano podstawowe materiały VII Plenum KC PZPR (28-29 października 1966) poświęconego zadaniom w zakresie usprawniania organizacji pracy i zarządzania w przedsiębiorstwach. Broszura zawiera referat Biura Politycznego, przemówienie wprowadzające zastępcę członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Bolesława Jaszczyka, przemówienie końcowe i sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki oraz uchwałę VII Plenum KC PZPR.

PAP

Projekt likwidacji obcych baz wojskowych Sytuacja w koloniach portugalskich

Przedstawiciele Tanzanii, Kuby, Mongolii i Indii poparli we wtorek inicjatywę Związku Radzieckiego, który zgłosił do Zgromadzenia Ogólnego NZ projekt rezolucji przewidującej likwidację baz wojskowych w krajach Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej. Sprawa ta włączona do porządku obrad obecnej sesji Zgromadzenia, jest obecnie przedmiotem debaty w Komitecie Politycznym.

Komitet powiernictwa i obszarów niesamodzielnych XXI sesji dyskutuje obecnie nad sprawą kolonii portugalskich. Jak wiadomo, Portugalia jest jedynym krajem, który odmawia podporządkowania się art. 73 Karty NZ i okresowego

składania sprawozdań dla ONZ z administrowania tymi terytoriami pod pretekstem, iż portugalskie terytoria kolonialne stanowią „integralną część Portugalii”. Dotychczasowe próby nakłonienia Portugalii, aby podporządkowała się ona postanowieniom Karty NZ nie przyniosły rezultatów.

W toku dyskusji, we wtorek 29 ubm., wystąpił delegat Polski Jan Słowikowski, który stwierdził, że delegacja polska wielokrotnie na forum ONZ dawała wyraz pogładowi, iż deklaratywnie antykolonialna XV sesja w całej pełni znajduje zastosowanie wobec kolonii portugalskich. Wieloletnie dyskusje na ten temat nie pozostały bez skutku, co do kolonialnego charakteru tych terytoriów. Portugalia nie tylko dopuszcza się naruszenia Karty NZ, lecz również wielu innych zobowiązań międzynarodowych, wprowadzając w swych koloniach prace niewolnicze, stosując rasizm, a także dopuszczając się ludobójstwa na rdzennej ludności.

Czy U Thant pozostanie?

We wtorek wieczorem 5 członków Rady Bezpieczeństwa — N. T. Fiedorenko (ZSRR), R. Saydoux

(Francja), A. Goldberg (USA), Lord Cardon (W. Brytania) i P. Berro (Urugwaj) złożyło wizytę sekretarzowi generalnemu ONZ U Thantowi. W kolach dziennikarskich przypuszcza się, że to spotkanie łączy się z mającym wkrótce nastąpić podjęciem przez U Thanta decyzji w sprawie pozostania na stanowisku sekretarza generalnego ONZ. Oczekiwano, że U Thant zakomunikuje swą decyzję w dniu 30 listopada. Jednakże po wtorkowym spotkaniu U Thanta z członkami Rady Bezpieczeństwa oficjalny przedstawiciel sekretarza generalnego oznajmił, że decyzja U Thanta zostanie ogłoszona w bież. tygodniu, ale w terminie późniejszym.

III Plenum ZW LOK

Ponad 100 tys. Wielkopolan w Lidze Obrony Kraju

Wczoraj odbyło się w Poznaniu plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Ligi Obrony Kraju poświęcone przygotowaniu kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Zostanie ona zamknięta VIII Wojewódzkim Zjazdem LOK — w czerwcu 1967 r.

Jak wynikało z referatu, wygłoszonego przez sekretarza ZW LOK — K. Nowakowskiego oraz z dyskusji, w ostatnim okresie nastąpił ilościowy i jakościowy rozwój organizacji. Skupia ona obecnie w swych szeregach ponad 100 tys. osób. Dużo nowych członków rekrutuje się ze środowisk wiejskich. Lepiej niż w minionych latach realizowano programowe zadania w za-

kresie szkolenia, umacniania ludowej obronności, rozwoju czynów społecznie użytecznych i pracy ideowo-wychowawczej. Na uwagę zasługuje znaczny udział członków LOK w obchodach Tygielca Państwa Polskiego.

W działalności organizacji istnieją jednak w dalszym ciągu pewne mankamenty. Niedostateczny jest np. rozwój klubów w środowiskach wiejskich. Oddziałów samoobrony mamy wprowadzić ponad 350 (skupiają około 17 tys. członków), ale poziom ich działalności pozostawia wiele do życzenia. Pożądane jest również rozszerzenie pracy wychowawczej nad młodzieżą, również tą trudną.

Podjęta na zakończenie obrad uchwała precyzuje szereg zadań, zmierzających do likwidacji mankamentów w działaniu LOK. (y)

Zaszczytne wyróżnienie Poznańskich Zakładów Armatur

Pracownicy Poznańskich Zakładów Armatur P.T. obchodzili wczoraj uroczystości 15-lecie istnienia swego przedsiębiorstwa i uzyskali sztandar przechodni za zajęcie w I półroczu br. I miejsca we współzawodnictwie wśród placówek przemysłu terenowego w naszym mieście.

Omawiając w referacie dotychczasowy dorobek dyr. PZA Cyryl Kędzierski stwierdził m. in., że załoga Poznańskich Zakładów Armatur wzięła w minionych latach wielokrotnie produkcję i porażki mimo trudności utrzymać przodującą pozycję. Poznańskie Zakłady Armatur za jej bowiem 8-krotnie I miejsce we współzawodnictwie wśród zakładów przemysłu te-

renowego w naszym mieście i, odznaczone zostały w dowód uznania Honorową Odznaką m. Poznania.

W czasie uroczystości zabrał m. in. głos z-ca przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej — Henryk Kędziara i wicekonsul Konsulatu ZSRR — Stanisław Akimow, którzy gratulowali zakładzie dotychczasowych pięknych osiągnięć i życzyli jej uzyskania jeszcze lepszych rezultatów w przyszłości.

Na zakończenie uroczystości udekorowano 14 najbardziej ofiarnych pracowników Odznakami Tysiąclecia Państwa Polskiego i Honorową Odznaką m. Poznania, a kilku innych — odznakami Przodownika Pracy. (b)

Ayub Khan opuścił Paryż

Prezydent Pakistanu Ayub Khan opuścił w środę Paryż udając się w drogę powrotną do kraju po zakończeniu prywatnych rozmów z prezydentem de Gaulle'em. (PAP)

Paryż zakończył przygotowania do rozpoczynającej się w czwartek oficjalnej wizyty we Francji radzieckiej delegacji rządowej z premierem A. Kosyginem na czele — pisze paryski korespondent PAP, red. Z. Klimas. Największą uwagę skupia polityczny i ekonomiczny aspekt wizyty.

Podkreślić należy na ogół życzliwą i przychylną reakcję prasy francuskiej, która podobnie jak to miało miejsce w związku z podróżą gen. de Gaulle'a do Moskwy, wita obecną wizytę, jako element odprężenia i pokoju w Europie. Z wywiadu ministra gospodarki i finansów Michela Debre dziennik „Paris Presse” wyciąga wniosek, że „Debre popycha przemysłowców w stronę rynków wschodnich”.

Na łamach „Le Figaro” publicysta M. Locardel pisał: „dla naszego rządu partia, jaka rozgrywa się obecnie wraz z przybyciem gości radziec-

Prasa francuska o wizycie premiera Kosygina

kich, wydaje się dość decydująca. W płaszczyźnie politycznej chodzi o umocnienie odprężenia; przez oparcie go na bazie rozszerzonej wymiany handlowej, o stworzenie przeciwwagi dla amerykańskich wpływów technologicznych i przygotowanie przyszłej Europy od Atlantyku do Uralu... W płaszczyźnie ekonomicznej — otwarcie granic implikuje z naszej strony poszukiwanie maksimum nowych rynków zbytu, i — o ile to możliwe — przychylnych rynków zbytu”. Organ gaullistowski „La Nation” przyniósł w środę na czołowym miejscu program wizyty p. Kosygina będzie jutro oficjalnym gościem Francji”. Artykuły wstępne poświęcone wizycie zamieści-

Nagrody za najlepsze technologie w przemyśle

W urzędzie Rady Ministrów odbyła się w środę uroczystość wręczenia nagród i dyplomów przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki — za najlepsze procesy technologiczne zaprezentowane na ogólnokrajowym przeglądzie — wystawie technologii przemysłu maszynowego, który odbył się w Chorzowie wiosną br. Nagrody i dyplomy wręczył przewodniczący KNiT, wicepremier Eugeniusz Szysz.

Przewodniczący KNiT przyznał dwie nagrody I stopnia, 8 nagród II stopnia oraz 70 dyplomów uznania instytutom badawczym i zakładom przemysłowym. Wiele pokazanych w Chorzowie technologii może znaleźć szerokie zastosowanie — łącznie w 1000 zakładach. Efekty ekonomiczne upowszechnienia owych technologii szacuje się na 1665 mln. zł. (PAP)

Przygotowanie planu gospodarczego

Dokończenie ze str. 1

proc. w stosunku do przewidywanych wyników br. Dochód narodowy zwiększył się o ok. 3,4 proc., w tym fundusz spożycia — o ok. 4,2 proc. Konieczne jest przy tym utrzymanie maksymalnego wzrostu zatrudnienia w granicach do 310 tys. osób.

W grudniu konferencje samorządu robotniczego uchwaliła ostateczną wersję planów zakładowych na 1967 r. i zatwierdziła programy ich realizacji. Punktem wyjścia do tej pracy jest wypracowanie praktycznych wniosków z sytuacji przemysłu w ostatnim kwartale br.

Mówca zatrzymał się dłużej na zagadnieniach szkolenia ekonomicznego działaczy samorządu robotniczego.

W każdym zakładzie powinien powstać konkretny plan szkolenia, uwzględniający aktualne potrzeby przedsiębiorstwa. Organa samorządu robotniczego powinny prowadzić szkolenie przy współudziale zakładowych kół stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT i PTE oraz pracowników Narodowego Banku Polskiego. (PAP)

W kolach lewicy

Zadowolenie z wyborów komunalnych we Włoszech

Częściowe wybory komunalne potwierdziły, że społeczeństwo włoskie coraz konsekwentniej popiera siły lewicy: komunistów i socjalistów. Jednostki proletariackie; że negatywnie oceniają nie socjalistów z socjaldemokratami.

Sekretarz Generalny WIPK Luigi Longo i sekretarz generalny Socjalistycznej Partii Jedności Proletariackiej Vecchietti wyrazili zadowolenie z osiągniętych rezultatów.

Z przebiegu konsultacji elektornej zadowolona jest również chrześcijańska demokracja, gdyż wybory potwierdziły, że chadezy udało się wchłonąć siły skrajnej prawicy, utrzymując jednocześnie koalicję z socjalistami. (PAP)

Poszukiwania świadków zbrodni w Brzeżanach

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce prowadzi dochodzenie przeciwko Hansowi-Adolfowi Asbachowi, ur. 18. 9. 1904 r. w Dymniku k/Piły, zaszczepionemu obecnie w Eutin-Fissau, Auestrasse (NRF). Asbach był po wojnie ministrem spraw społecznych w rządzie krajowym Schleswig-Holstein, długoletnim przewodniczącym ziomkostwa Pomorzan (Pommersche Landsmannschaft). Hans-Adolf Asbach od 1933 r. był członkiem partii hitlerowskiej (NSDAP). W lecie 1941 r. zorganizował obóz żydowski w Kraśniku, następnie objął stanowisko starosty powiatowego (Kreisshauptmann) w Brzeżanach.

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce zwraca się do wszystkich osób, mogących udzielić informacji o zbrodniczej działalności Asbacha w powiecie Brzeżany o zgłoszenie się pisemnie lub osobiste w biurze Głównej Komisji w Warszawie, Al. Ujazdowskie 11, lub w biurach Okręgowych Komisji w miastach wojewódzkich. (PAP)

Prowizoryczna lista gabinetu NRF

Dokończenie ze str. 1

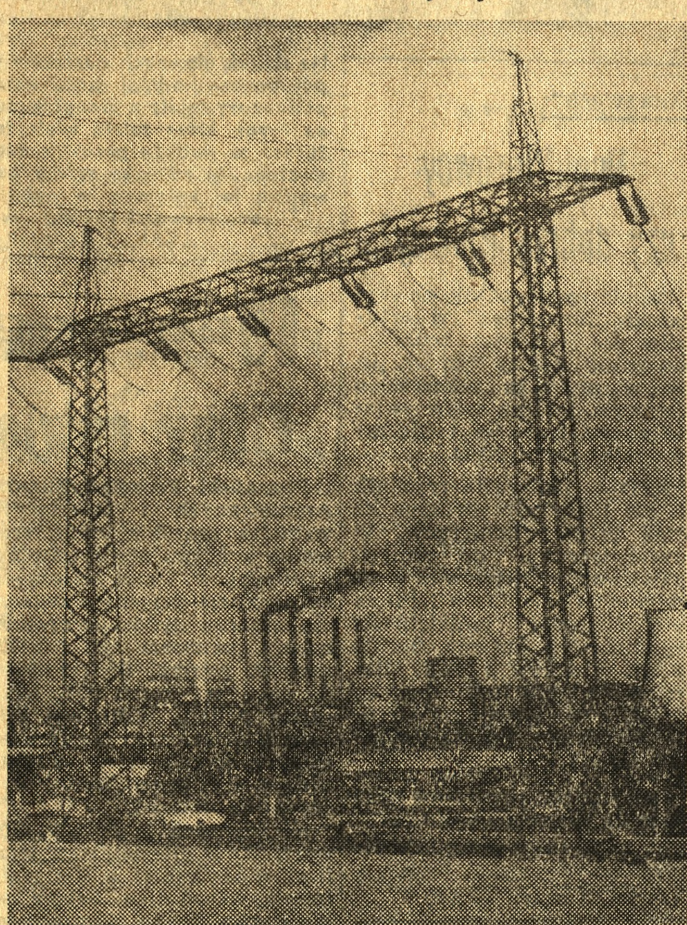
Franz Josef Strauss, Ministerstwo Łączności; Richard Stuecklen lub Werner Dollinger, Ministerstwo Rolnictwa; Hermann Hoecherl, Socjaldemokraci otrzymają przypuszczalnie — według DPA — następujące ministerstwa: Ministerstwo Spraw Zagranicznych: Willy Brandt, Ministerstwo Sprawiedliwości: dr Gustav Heinemann, Ministerstwo Gospodarki: prof. Karl Schiller, Ministerstwo do Spraw Ogólnoniemieckich: Herbert Wehner, Ministerstwo do Spraw Współpracy Gospodarczej: Hans-Jürgen Wischniewski, Ministerstwo Budownictwa Mieszkaniowego: dr Lauritz Lauritzen, Ministerstwo Zdrowia: Kaete Strobel, Ministerstwo Komunikacji: Georg Leber albo Holger Boerner, Ministerstwo do Spraw Bundsratu: obsada jeszcze nie ustalona. (PAP)

Władze ZRA przejęły zakłady Forda

Oficjalna agencja egipska MEN podała do wiadomości, że władze egipskie przejęły zakłady Forda w Aleksandrii ze względu na niezapłacone cło. Agencja stwierdza, że filia Forda w Egipcie winna jest zarządowi celnemu ZRA sumę 500 tys. egipskich funtów (około 400 tysięcy funtów szterlingów). Dyrekcja Forda odmawia opłaty cła, tłumacząc się tym, że sumę tę powinna uiścić jedna z firm egipskich, która zakupiła od Forda pewną ilość traktorów i samochodów osobowych. Gen. Latif powiedział, że zajęcie własności Forda w Egipcie będzie natychmiast uchyłone, gdy dług zostanie uregulowany.

W Waszyngtonie i w Kairze krąży ostatnio pogłoski, że sankcje wobec Forda są związane z ostatnią decyzją Ligi Arabskiej dotyczącą bojkotowania produkcji zakładów Forda ze względu na kontakty tej firmy z Izraelem. (PAP)

Współpraca energetyków



Widok ogólny elektrowni w Hirschfelde, niedaleko Zittau nad Nysą. Do tej przygranicznej elektrowni sprowadza się węgiel brunatny z polskiej kopalni w Turowie.

CAF — ADN

Ponowny proces o podpalenie Reichstagu

Prowokacyjne podpalenie gmachu Reichstagu (parlamentu niemieckiego) w dniu 27 lutego 1933 r. będzie przedmiotem rozprawy sądowej. Jak oświadczył we wtorek p. kurator generalny sądu zachodniobermberskiego, Hans Guenther, złoży on wkrótce odpowiedni wniosek w politycznej izbie karnej sądu krajowego. Podstawę wznowienia procesu stanowi wniosek holenderskiego robotnika, J. M. van der Lubbe, którego brat, Marinus van der Lubbe, oskarżony o podpalenie Reichstagu został skazany na karę śmierci. Wyrok został wykonany. (PAP)

Swastyki w Dachau

Swastyki i hasła antysemityczne oraz antyamerykańskie zostały wymalowane czerwoną farbą przez nieujawnionych sprawców na pomniku, wzniesionym na terenach b. obozu koncentracyjnego w Dachau dla uczczenia pamięci żydowskich ofiar reżimu hitlerowskiego.

Urząd bawarskiej policji kryminalnej powołał komisję specjalną dla ujawnienia sprawców tej profanacji. PAP

„Wielki szlem”

Niesamowite uczucie pani Banks

W czasie klubowego turnieju brydżowego w Leeds (Anglia), w jednym z rozdań każdy z 4 graczy otrzymał 13 kart jednego koloru. Matematycy zapewniają, że taki układ zdarza się raz na 2 235 197 406 895 366 368 301 599 999 rozdań.

Jedną z grających, pani Dolly Banks, która dostała 13 pik, powiedziała: „to było niesamowite uczucie”. (PAP)

Krećte drogi edukacji bhp

Ziemia Konińska — kiedyś zacofany okręg rolniczy, dziś dynamicznie rozwijające się zagłębie górniczo-energetyczne. W jego kopalniach, elektrowniach, hucie i innych zakładach pracuje wielu „importowanych” fachowców. Przeważają jednak miejscowi. Mieszkańcy Konina, pobliskich miasteczek, osiedli i wsi, niejednokrotnie zabitych deskami — stali się pracownikami nowoczesnych zakładów. Pracownikami na ogół młodymi, niedoświadczonymi, nie obytymi z wielkoprzemysłową produkcją i mechanicznymi urządzeniami. Niestety, trafiają się również osoby w większym lub mniejszym stopniu zdemoralizowane. W sprzyjających im warunkach potrafią destrukcyjnie oddziaływać na pewną część załogi. I oto mamy takie zjawiska:

Szerzy się alkoholizm. Najbardziej w budzącej się Elektrowni „Północ”. Wokół budowy powstały pińskie meliny, gdzie o każdej porze dnia można kupić alkohol. Niejednokrotnie starsi pracownicy posyłają po wódkę uczniów-stażystów.

Handlarze na targowiskach w Koninie, Ślesinie i w innych okolicznych miejscowościach, nie rzadko oferują odzież roboczą. Dostawcami są nieuczciwi pracownicy zakładów produkcyjnych.

Pracownicy otrzymują sprzęt ochronny. Wykonujący roboty na znacznych wysokościach mają pasy zabezpieczające. Nie wszyscy robią z nich użytek.

W Hucie Aluminium na niektórych stanowiskach roboczych pracować trzeba w maskach. Często się to lekceważy. Niedawno w wydziale elektrolizy mistrz bez maski zaglądał do tzw. kadzi próżniowej i doznał poparzeń. Wydawałoby się, że wypadek ten zostanie potraktowany jako poważne ostrzeżenie. Tymczasem tego samego dnia nastąpił identyczny wypadek.

Wielki przemysł — naturalna baza wychowania i kształcenia zawodowego, znajduje się więc w trudnej sytuacji. Ma bowiem do czynienia nie tylko z ludźmi pozbawionymi elementarnych zasad kultury pracy, ale nawet z osobnikami aspołecznymi. Ukształtowania ich moralnego oblicza, wpojenia zamilowania i szacunku

do pracy, socjalistycznego stosunku do spraw społecznych i osobistych wymaga więc wielu wszechstronnych przedsięwzięć. M. in. szkolenia pracowników i stworzenia im odpowiednich warunków pracy.

Obiektywnie trzeba przyznać, że pracownicy są szkoleni. W specyficznej sytuacji kadrowej Zagłębia Konińskiego szkolenie musi być jednak bardzo intensywne i w miarę możliwości jak najbardziej pogłębione. Te wymogi często nie są spełnione. Poza tym wiele do życzenia pozostawia egzekwowanie przepisów. Podaje się pracownikom do wiadomości mniejszą lub większą porcję zasad bhp i na tym koniec. Mało kto kontroluje czy zasady te są przestrzegane. Wróćmy do przykładu niewykorzystania pasów zabezpieczających. Otóż niejednokrotnie pracuje się — nie robiąc z nich użytku — a obecny przy tym brygadzysta lub mistrz nie tylko nie występuje o ukaranie niedyscyplinowanego pracownika, ale nie uważa nawet za stosowne zwrócić mu uwagi.

Brak instruktażu na co dzień, na bieżąco i tolerowanie wadliwych metod niewątpliwie nie sprzyja wpajaniu kultury pracy. Pół biedy, jeśli tym błędem wychowawczym nie towarzyszą takie mankamenty jak bałagan organizacyjny czy niebezpieczne i antyhygieniczne warunki pracy. Niestety, zjawiska takie nie należą do sporadycznych.

W konińskim Oddziale Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportowego pracuje wielu dojeżdżających. Niedługo dożyło się ich autobusami. Obecnie — samochodami ciężarowymi. Zbiegnięci, nie raz przemoczeni, rozpoczynają pracę. Część w warsztacie montażowym, który ma tak „znakomic” działające urządzenia ogrzewcze, że kiedy temperatura powietrza wynosi — 15 stopni, to w hali produkcyjnej jest — 7 stopni. Pracujący w tej lodowni nie otrzymują wiatowanych ubrań, bo układ zbiorowy tego nie przewiduje. A, że nie przewiduje także takiego urządzenia „ogrzewczego” — to już mało kogo wzrusza.

Niedawno w Kłeczewie autobus konińskiego PKS-u wjechał na drzewo. Były ofiary w ludziach.

Przyczyną wypadku było zaśnięcie kierowcy. Nie dziwny się temu. Kilka dni pod rząd pracował 12-14 godzin na dobę, a wypoczął zaledwie 5. W podobnej sytuacji znajduje się wielu kierowców PKS-u.

Praca załadowcza ekip w GS-ach oczywiście nie jest tak odpowiedzialna jak praca kierowców. Nie usprawiedliwia to jednak faktu, że załadowcom wydłuża się dzień pracy. W okresie jesienno-zimowym dochodzi on do 18 godzin na dobę!

Oblicza się, że w Kopalni „Konin” około 15 procent załogi pracuje w warunkach szkodliwych dla zdrowia (pary rtęci, nadmierne zapylenie itp.). Badań tych chorobotwórczych czynników dokonuje się jednak rzadko. Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna jest bowiem przeciążona tego typu pracami. Kopalnia postanowiła więc założyć własne laboratorium toksykologiczne. Realizację po noc uniemożliwia brak funduszy na wyposażenie tej placówki. Ciekawe, że na wiele innych rzeczy, i to mniej ważnych, pieniędzy nie brak.

W kwietniu br. 20 inspektorów pracy zlustrowało konińskie-budowy. Stwierdzono wiele zaniedbań, o czym świadczy wydanie 500 nakazów. Nie stety, 25 procent nie zostało wykonanych. Dyrektorzy placówek kary, lecz zaniedbań nie usuwają.

Badania naukowe wykazały, że ukształtowanie właściwej atmosfery wychowawczej wymaga wielokierunkowych działań poczynając od przestrzegania praworządności, zwiększenia kultury zarządzania, pracy samorządu robotniczego a skończywszy na działaniach związanych ze sferą ideologii. W naszej publikacji mówiliśmy tylko o niektórych problemach i to takich, które stosunkowo najłatwiej rozwiązać. Fakt, że w tym zakresie mamy sporo nieprawidłowości znacznie opóźnia społeczno-zawodową adaptację pracowników.

MICHAŁ ŁUCZAK

P. S. Niniejsza publikacja zawiera fakty omawiane 28 listopada br. w Koninie podczas spotkania przedstawicieli Prokuratury i Wojewódzkiej Inspekcji Pracy z inspektorami pracy i społecznymi inspektorami pracy.

Ciekawe dane GUS o czynach społecznych

W ostatnich tygodniach trafiła do księgarń interesująca — zwłaszcza dla działaczy społecznych i pracowników urzędów rad narodowych — broszurka, zatytułowana „Czyn społeczne w PRL”. Edytorem jest Główny Urząd Statystyczny, wspomnianą pracę wydano w ramach serii „Statystyka regionalna”. „Czyn społeczne” stanowią jej zeszyt trzeci.

Publikacja, obok informacji o czynach społecznych, zawiera także dane o działalności Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Społecznego Funduszu Budowy Szkół Tysiąclecia (SFBS) i obrazuje ołtarność społeczeństwa przy odbudowie a następnie rozbudowie kraju. Liczne tablice statystyczne (pośród nich nie brak i takich, które wymieniają wszystkie powiaty województwa poznańskiego), a także wykresy — pozwalają ocenić wkład pracy i wysiłek ludności siedemnastu województw i pięciu tzw. wydzielonych miast. Można dokonać porównań, przebiegów, lektura książeczki nasuwa też sporo wniosków.

Omawiana publikacja zawiera materiały statystyczne zestawione według kierunków i rodzajów zrealizowanych czynów społecznych za okres dwu ostatnich pięćdziesięciu lat: 1956-1960 oraz 1961-1965. Z danych tych dowiadujemy się, że ogólna wartość wszelkich czynów społecznych, wykonanych w dziedzinie społecznej, w omawianym roku 1965 wyniosła 22,5 miliarda złotych, w tym, co najciekawsze, aż 3/4 zrealizowano w ostatnim pięcioleciu.

Podstawowym kierunkiem, w jakim szły czyny społeczne, były roboty przy budowie i ulepszaniu dróg. Tylko w minionym pięcioleciu wybudowano w czynach społecznych prawie 9.500 km dróg o twardej nawierzchni, a naprawiono ponad 1.000 km, oddano także do użytku 636 mostów i prawie 7.000 przejazdów.

SFBS — o czym informuje omawiana broszura — zebrał w ciągu dwudziestu lat swej działalności (1946-1965) prawie 900 mln. zł. Ze zgromadzonych funduszy m. in. zrekonstruowano 300 szczególnie cennych budowli zabytkowych w kraju, w tym w Poznaniu Ratusz i Brama Łęka R. czynskich. Jeśli chodzi

o stolicę Wielkopolski, to w rejestrze ofiarności za lata 1961-1965 znalazła się ona pod względem wielkości świadczeń na jednego mieszkańca — na 6 miejscu w Polsce, natomiast województwo na ostatnim, 22.

Co się tyczy przebiegu zbiorów na SFBS w latach 1961-1965, to według wielkości zebranych sum Poznań zajął ostatnie miejsce, a województwo 4; jednakże w przeliczeniu na 1 mieszkańca Poznań znalazł się na miejscu 6, a województwo na 7.

W publikacji GUS-u wyczytaliśmy, iż właśnie w Poznaniu zapoczątkowano czyny drogowe: w powiecie gostyńskim, w roku 1951. W latach 1951-1955 aż 32 procent wszystkich czynów drogowych w Polsce wy-

Dobra lokata Wielkopolski

konano w Poznaniu; obecnie nasz region też należy do przodujących w tej dziedzinie.

O dynamicznym rozwoju czynów społecznych dowodnie świadczą także sumy z budżetu centralnego, przydzielane na ich popieranie pięciu największym miastom i wszystkim województwom. Poznaniu na przykład otrzymał w latach 1956-1960 na ten cel jedynie 2,3 mln. zł, a już w następnym pięcioleciu 15,5 mln. zł; analogicznie województwo uzyskało 87,5 mln. zł oraz 233 mln. zł.

Także w czynach z zakresu gospodarki komunalnej — po sukcesach Warszawy i Łodzi w pięcioleciu 1956-1960 — ostatnio Poznań i Wielkopolska wysunęły się na czoło. Czyn społeczne z zakresu oświaty, kultury i ochrony zdrowia przyniosły w Wielkopolsce w latach 1961-1965 wybudowanie 68 świetlic i domów kultury, co lokuje nasze województwo na trzecim miejscu w kraju, po rzęszowskim (87) i warszawskim (83).

Interesujące porównania wynikają z tabeli, obrazującej rozwój czynów, zwią-

zanych z budową basenów kąpielowych, boisk i innych urządzeń sportowych. W latach 1961-1965 Poznań zajmował w tym dziale bezapelacyjnie pierwsze miejsce, legitymując się 51 obiektami (Kraków — 14, Łódź — 3, Warszawa i Wrocław ani jednego). Niestety, województwo zajmowało 4 miejsce od końca (25 obiektów).

Refleksje nasuwają się również przy analizie wartości czynów na 1 mieszkańca w różnych województwach.

W latach 1956-1960, przy przeciętnej w kraju 200 zł/mieszkańca, prym dzierżyło Rzeszowskie — 376 zł, drugie miejsce Krakowskie — 337 zł i trzecie Poznańskie — 331 zł. Pięćdziesiąt lat 1961-1965 dźwignęło przeciętną krajową do 547 zł/mieszkańca, przy czym Rzeszowskie utrzymało pierwszeństwo średnią 885 zł/mieszkańca, a Poznańskie spadło na piątą pozycję z wskaźnikiem 675 zł (wyprzedziły nas województwa kieleckie, bydgoskie i lubelskie), Poznań natomiast zajął miejsce szóste z przeciętną 662 zł na obywatela.

I wreszcie parę słów o wynikach czynów społecznych w roku 1965: w Poznaniu wartość ich osiągnęła prawie 80 mln. zł, co usytuowało stolicę Wielkopolski na drugim, po Warszawie (87,5 mln. zł) miejscu pośród pięciu największych miast. Wartość czynów w województwie osiągnęła w omawianym roku 412 mln. zł. Łącznie Wielkopolska ludność zrealizowała w roku 1965 czyny społeczne wartości prawie 492 mln. zł, co lokowało nas na II miejscu, po województwie katowickim (546 mln.).

Rok 1966 przyniósł dalszą intensyfikację czynów społecznych w kraju. W Wielkopolsce Czyn Tysiąclecia, podejmowany masowo w połowie kwietnia br. i obecnie uroczystość a zarazem skrupulatnie rozliczany, przewyższył wszelkie dotychczasowe osiągnięcia w omawianej dziedzinie.

W. P.

*) „Czyn społeczne w PRL”, wydawnictwo Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie, październik 1966, str. 126, cena 15 zł.

Rzeczywistość i zamierzenia

Specjalizacja — lekarz PGR

Odeszła bezpowrotnie w przeszłość wieś sielska i „cicha”. Opiewany przez poetów wszystkich pokoleń — od Jana z Czarnolasu począwszy — spokojny wśród lip i jabłoni, zakłóca dziś warkot traktorów i maszyn. Również „zdrowe powietrze” i mleko „prosto od krowy” przestało być owym panaceum na siłę i krępe mięskańców wsi. Złazszcza gdy oglądamy, jak bez żadnej ochrony wysiewa się nawozy, a często i różne proszki ze znakiem trupiej główki.

Technika i chemia zagościły na stałe pod gruszą, zwiaszcza ta pegeerowska. Zmieniły się również warunki pracy rolnika, szczególnie pracującego w gospodarstwie wielkotowarowym. Coraz bardziej upodabniają się one do warunków pracy w przemyśle. Podobne też występują schorzenia: urazy, zatrucia, różne choroby zawodowe. Z fragmentarycznych badań, przeprowadzanych w ramach tzw. „białych niedziel” wynika, że ponad 90 procent mieskańców PGR cierpi na mięśniakię zębów, że częste są choroby reumatyczne, choroby oczu, skóry, a także gruźlica.

Czy i jak temu przeciwdziałamy? Sprawozdania mówią o tym, że mimo pewnej poprawy w ostatnich latach, ochrona zdrowia robotników rolnych przedstawia się źle. Z danych Wydziału Zdrowia Prezydium WRN wynika, że ze 116 wiejskich ośrodków zdrowia, działających w naszym województwie w roku 1965 — jedynie 23 ulokowanych było w PGR. Uzupełniały je 23 punkty felcerskie i 9 gabinetów dentystycznych.

W pewnym zestawieniu statystycznym, dotyczącym geografii i stopnia zaspokojenia potrzeb poszczególnych działów lecznictwa przeczytałem ze zdziwieniem, iż województwo poznańskie należy do najsłabiej zaopatrzonych w podstawowe kadry lekarskie. Uwzględniwszy fakt posiadania własnej uczelni medycznej i nie najgorszy przecięt poziom kultury ogólnej mieskańców Wielkopolski, tzw. trudności obiektywne nie mogą nikogo przekonać.

Teoretycznie pracownicy PGR i ich rodziny mogą korzystać z usług wiejskich ośrodków zdrowia. Dotyczy to jedynie wypadków choroby, bowiem zagadnienia profilaktyki nie mogą wchodzić w zakres obowiązków tych placówek choćby z tego względu, że w

większości z nich pracuje tylko jeden lekarz.

W ujęciu statystycznym na jeden wiejski ośrodek zdrowia przypada 5,5 tys. mieskańców. Nie brak jednak i takich rejonów, gdzie wskaźnik wynosi 8 — 10 tys. ludzi. Około 150 gospodarstw odległych jest od najbliższej placówki zdrowia o 7 i więcej kilometrów, a ponad 50 o 10 do 20 kilometrów! Taką drogę do lekarza pokonywać musi ponad 30 tysięcy PGR-owskich pracowników i ich rodzin. Oto kilka przykładów: 18 km do najbliższego ośrodka zdrowia mają rodziny z PGR Ostrówki pow. Chodzież; 19 km z Nowej Wsi pow. Kępno; 15 km z Boszkowa pow. Kościan; tyle samo z Ceraadza Dolnego pow. Nowy Tomyśl, Baranowa pow. Poznań, Drążgowa pow. Środa, Pomorzanek pow. Wągrowiec itd.

Tak rażące — w porównaniu z przemysłem — upośledzenie pracowników państwowego sektora rolnego, uzasadnia konieczność radykalnych zmian w tej dziedzinie. Sprawie tej poświęcona została niedawno uchwała KERM. Przewiduje ona, iż wszędzie tam, gdzie istnieją możliwości (odległość 5-7 km, liczba podopiecznych 5-6 tys. osób), opiekę nad zdrowiem pracowników zakładów rolnych pełnić będą istniejące państwowe bądź spółdzielcze ośrodki zdrowia. Natomiast tam, gdzie takich placówek nie ma — tworzone będą ośrodki przyzakładowe lub lekarskie punkty zdrowia.

Perspektywny plan rozwoju lecznictwa wiejskiego w Wielkopolsce przewiduje, że w latach 1966-70 przybędzie 159 ośrodków zdrowia, z czego 148 na wsi. 80 nowo wybudowanych ośrodków będzie posiadało własne punkty apteczne; 40 zamieni stare pomieszczenia na nowe obiekty. W małych, odległych miejscowościach opiekę zdrowotną

sprawować będą dojazdowe punkty lekarskie. Realizacja tych zamierzeń stwarza gwarancję, że w roku 1970 nie powinno być ani jednego PGR, w którym pracownicy i ich rodziny mieliby do ośrodka zdrowia dalej niż 5 km.

W planach tych uwzględnione zostały nie tylko potrzeby terapii lecz także profilaktyki. W tym kierunku zdąża zresztą od kilku lat lecznictwo przemysłowe. Chodzi o to, by lekarz pracujący w przychodni pegeerowskiej znał specyfikę warunków swych pacjentów, wiedział skąd biorą się źródła takiej czy innej choroby, znał sposoby jej zapobiegania. Do tego potrzebna jest jednak stabilizacja i specjalizacja pegeerowskich lekarzy.

Wychodząc na przeciw tym potrzebom, wspomniana uchwała stwierdza, iż zakłady lecznictwa rolnego, ze względu na ich specyficzny charakter i zadania, traktowane będą na analogicznych zasadach, co przemysłowa służba zdrowia. Z tego też tytułu lekarze zatrudnieni na pełnych etatach w przyzakładowych ośrodkach zdrowia bądź punktach lekarskich otrzymywać będą — podobnie jak lekarze przemysłowi — kwartalne dodatki. Tak samo jak lekarze przemysłowi będą oni zobowiązani do szerokiej pracy profilaktycznej, prowadzenia wstępnych i okresowych badań, sprawowania nadzoru nad bezpieczeństwem i higieną pracy, szkoleniu i stanowisk robotniczych itp.

Rozwój lecznictwa w zakładach rolnych przyczyni się nie wątpliwie do ogólnej poprawy opieki lekarskiej nad wszystkimi mieszańcami wsi. Uchwała KERM mówi bowiem, iż można udostępnić świadczenia przyzakładowych ośrodków zdrowia i punktów lekarskich również okolicznej ludności.

FELIKS BIŁOS

15 lat Poznańskich Zakładów Armatur Jubileusz dobrej roboty

Historia Poznańskich Zakładów Armatur PT była typowa dla tych czasów. Nawet dzisiaj dyrektor Kędziński nie może zebrać „do kupy” wszystkich czterech oddziałów przedsiębiorstwa rozrzuconych po nieprawdopodobnych krańcach miasta — od Starołęki do Górczyna. Nietypowa natomiast była od początku działalność załogi Zakładów. Choć i dzisiaj jeszcze pracuje w byłych rudach zlepienych koniecznością w jaką taką całość — od dawna ma dobre manery załogi dużego zakładu. Wyrażają się one w przywiązaniu do skromnego warsztatu, do solidnego zespołu, w nieprzeciętnych wynikach w pracy.

Spójrzmy tylko w minioną pięćdziesiąt lat: od tego czasu załoga niemal podwoiła wartość produkcji, osiągając w roku bieżącym ponad 56 mln. zł, o 160 procent wzrósł wówczas zysk bilansowy przedsiębiorstwa, gdy w tym samym czasie zatrudnienie zwiększyło się o 12 procent.

Na te wyniki wpłynęła nie tylko duża wydajność pracy, ale również postęp techniczny, obniżka kosztów. Duże ambicje, coraz większe doświadczenie techniczne i coraz lepsza organizacja pracy pozwoliły 250-osobowej załodze porwać się na skomplikowane i pracochłonne wyroby, które znacznie poprawiły wyniki finansowe przedsiębiorstwa.

Było to wówczas, gdy obok produkowanych tu elementów armatury przemysłowej z metali kolorowych, wytwarzana zarazem armatura oświetleniowa stała się swoistym hobby większości załogi. Nowoczesne wzory lamp, skopiowane wprost z zagranicznych wzorów przywiezionych prywatnie w dyrektorskiej walizce — były zaskoczeniem dla rynku wewnętrznego. Pospaly się medale i dyplomy na Targach Krajowych. Tak PZA dały początek swoistej rewolucji jaka dziś trwa w polskim „lampiarstwie”. Dzisiaj Zakłady mają zbyć w całym kraju. Ale nie zapominają o własnym mieście: 90 procent oświetlenia sklepów i zakładów gastronomicznych w Poznaniu pochodzi z PZA. Załoga idzie też od dawna naprzeciw potrzebom ludności — we własnym sklepie „Candella” świadczy usługi w instalowaniu lamp dla naszych mieszańców, w nowych osiedlach popularizuje na spotkaniach z mieszańcami zasady nowoczesnego oświetlenia.

Dobry wzór i wykonanie doprowadziły w końcu do produkcji eksportowej. W ciągu 4 lat eksport PZA osiągnął wartość 32 mln. zł. Były to nie tylko lampy, których ponad sto tysięcy sztuk trafiło już na rynki zagraniczne, ale także zawory armatury przemysłowej.

W rezultacie tej działalności pracownicy PZA ośmiokrotnie zdobywali pierwsze miejsce we współzawodnictwie o najlepsze wyniki w poznańskim przemśle terenowym. Przynosiło to splendor, ale także profit, i to nie tylko dla samych zakładów: oto tylko w roku ubiegłym wpłaciły one do budżetu poznańskiego 13 mln. zł, nie licząc spontanicznie organizowanych czynów społecznych na rzecz upiększenia miasta.

Ta postawa załogi i osiągnięte przez nią wyniki były dostateczną podstawą do wyróżnienia jej w 1963 r. Odznaką Honorową Poznania. A także do poświęcenia tym ludziom kilku ciepłych słów z okazji obecnego jubileuszu i 15-lecia istnienia Poznańskich Zakładów Armatur.

Z. S.

25-lecie zwycięskiej bitwy pod Moskwą

Przed 25 laty nastąpiły wydarzenia, które stały się zapowiedzią zwycięstwa Związku Radzieckiego nad Trzecią Rzeszą. W grudniu 1941 r. wojska radzieckie zadały na przedpolach Moskwy potężny cios Wehrmachtowi, doprowadzając do pierwszej na lądzie klęski agresorów hitlerowskich w drugiej wojnie światowej.

Naród radziecki przygotował się do uroczystego uczczenia tej rocznicy. Zainaugurowała ją sesja naukowa pt. „Wielka bitwa pod Moskwą i jej znaczenie historyczne”. Do 6 grudnia przewidziane jest odsłonięcie szeregu pomników i tablic pamiątkowych w miejscach, gdzie toczyły się najbardziej zaciekłe walki. Młodzież komсомolska stolicy pracuje nad budową pomnika Obrońców Moskwy przy zrosie Leningradzkiej.

Pamięć poległych obrońców Moskwy wiecznie umieszczona na postumentach sprzętu bojowego. Na byłych odcinkach obrony postawione będą czolgi, działa, słynne „katiusze” i samoloty szturmowe „Il-2”. 4 grudnia w Moskwie obchodzony będzie jako dzień pamięci poległych. W tym dniu moskwićanie złożą wieńce na grobach obrońców stolicy. W pierwszych dniach grudnia w Moskwie i w okręgu moskiewskim odbędą się uroczyste akademie z udziałem żołnierzy garnizonu moskiewskiego. Dnia 5 grudnia otwarta zostanie wystawa poświęcona Wielkiej Wojnie Narodowej. Obchód 25-lecia zakończy się 6 grudnia uroczystą akademią w Kremlowskim Pałacu Zjazdów. (h)

Kupon IV konkursu BĄDŹMY ZDROWI

350 nagród
wartości 22000 zł

Na prośbę czytelników zamieszczamy po raz drugi kupon naszego konkursu „Bądźmy zdrowi”. Z okazji „Dni Przeciwegruźliczych” konkurs organizują: Wojewódzki Społeczny Komitet do

Walki z Gruźlicą, Miejski Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą, Wojewódzka Przychodnia Przeciwegruźlicza, Ośrodek Chorób Płuc i Gruźlicy w Poznaniu oraz redakcja „Głosu Wielkopolskiego”.

KUPON KONKURSU DLA WSZYSTKICH

- Kto podlega obowiązkowym szczepieniom BCG?
 - dzieci i młodzież do lat 18,
 - osoby z ujemnym odczynem tuberkulinowym,
 - osoby kaszlące
- Które z badań pozwalają na wczesne wykrycie gruźlicy?
 - przeprowadzenie prób tuberkulinowych,
 - małoobrazkowe badania rentgenowskie,
 - badania hematologiczne
- Czy osoby powyżej 50 lat życia powinny poddawać się badaniom radiofotograficznym?
 - tak
 - nie
- Czy gruźlica wcześniej wykryta jest całkowicie wyleczalna?
 - tak
 - nie
- Jak ma postępować chory, by najszybciej odzyskać zdrowie?
 - rozpocząć wcześniej leczenie
 - systematycznie pobierać leki
 - realizować zalecenia lekarskie
 - unikać używania alkoholu i tytoniu
- Co gwarantuje najlepszą opiekę?
 - leczenie w szpitalu lub sanatorium
 - leczenie w domu
- Kto mobilizuje społeczeństwo do walki z gruźlicą?
 - wydziały zdrowia
 - towarzystwo fizykatryczne
 - społeczny komitet do walki z gruźlicą
 - liga zdrowia

Imię i nazwisko

Dokładny adres

Na zamieszczonym kuponie należy podkreślić prawidłowe odpowiedzi. Uwaga: w kilku przypadkach 2 lub nawet 4 odpowiedzi są prawidłowe. W takim razie należy podkreślić wszystkie prawidłowe odpowiedzi. Dobre rozwiązanie konkursu nie jest trudne, zwłaszcza dla czytelników, którzy zapoznali się z tekstem zamieszczonych w wydaniach „Głosu” z 23, 24, 25 listopada br. informacji pod wspólnym tytułem „Nasz konkurs „Bądźmy zdrowi”.

KONKURS DLA DZIECI

Jednocześnie przypominamy, że w konkursie rysunkowym, do którego zapraszamy

Surowcowe odłogi

SEZAMIE – OTWÓRZ SIĘ

Oszczędnością i pracą ludzkie się bogacą, powiada popularne przysłowie. O ile jednak potrafimy mnożyć oszczędności na własnych księżkach PKO, o tyle nie najlepiej radzimy sobie z oszczędnością deficytowych surowców, a zwłaszcza z wykorzystaniem tzw. odpadów poprodukcyjnych i surowców wtórnych. W kołach dobrze poinformowanych twierdzi się, że w tej dziedzinie jesteśmy jednym z najrozrzućniejszych krajów i nie bardzo zdajemy sobie sprawę z tego, jaki w tych odpadach tkwi majątek.

Przy okazji najróżnorodniejszych narad i dysput nad tym kłopotliwym majątkiem mówi się ciągle, że najbardziej predestynowana do czerpania z jego zasobów jest drobna wytwórczość, a zwłaszcza rzemieślnicza spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu. Z drugiej strony ci najbardziej predestynowani wołają gromkim głosem, że odpadowy skarb nie reaguje na czarodziejskie „sezamie, otwórz się!”. Że jest niedostępny i że pełne korzystanie zeń utrudniają zarówno producenci jak i jednostki skupu.

Medytacja przed piecem

Problem nie jest błahy, zaopatrzenie będzie bowiem dla rzemieślnika ważne w bieżącej pięciolatce. Radykalnych zmian na lepsze nie ma co oczekiwać, wręcz przeciwnie, dysproporcje między potrzebami warsztatów rzemieślniczych a surow-

cami dzielonymi centralnie jeszcze się zwiększą. Pełniejsze wykorzystanie surowców wtórnych i odpadowych będzie więc już nie możliwością, ale wręcz koniecznością.

Opracowany ogólnokrajowy plan zużycia surowców wtórnych przez rzemiosło zakłada, że zużycie to w 1970 roku osiągnie wartość 131 mln zł, czyli blisko dwa razy tyle co w roku ubiegłym.

Czy rzemieślnicza spółdzielczość jest w stanie zabezpieczyć odpowiednie dostawy tych surowców? Sądząc po do tychczasowej praktyce, sprawa wcale nie wygląda różowo. Sytuacja przypomina poniekąd zabawę w ciuciubabkę. Jedni buszują po fabrykach w poszukiwaniu przydatnych odpadów, a fabryki spisuują je na złom i pchają „jak leci” do pieca.

I tu przed piecem wypada nam się zatrzymać. Oto dla przykładu: „Centrozłom” skupuje rocznie blisko 2 mln ton złomu, z czego 60 proc. przeznacza na odpady zbytu, resztę odprowadza bezpośrednio do hut. Szacuje się, że przynajmniej 100 tys. ton złomu z tej właśnie partii można by wykorzystać do dalszej produkcji w warsztatach rzemieślniczych. A nie wykorzystuje się dlatego, że na złom wsadowy przedsiębiorstwa woła przeznaczyć odpady niż sprzedać rzemiosłu. Do takiego wyboru skłania je układ obowiązków cen.

Identycznie wygląda sprawa odzysku poliwinidu ze złomu kabli i przewodów elektrotechnicznych. Podobnie rzecz się ma z odpadami drewna, które rzadziej wędrują do warsztatów rzemieślniczych, częściej natomiast... na opał.

Pionierska robota

Rzemieślnicza spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu ma już na swoim koncie niemałe osiągnięcia w zagospodarowywaniu surowców wtórnych i stara się w miarę swoich możliwości zwiększyć ich dopływ do warsztatów rzemieślniczych. Przede wszystkim rozbudowana jest powierzchnia magazynów oraz tworzone są tzw. zakłady pomocnicze, w którym surowce wtórne poddawane są procesom uszlachetniania i regeneracji.

W dążeniu do zwiększenia odzysku surowców wtórnych Związek Rzemieślniczych Spółdzielni zawiera z centralami zbytu odpadów surowcowych odpowiednie porozumienia. I tak np. z „Centrozłomem” w Katowicach zawarto porozumienie, na mocy którego warszawska i katowicka hurtownia zaopatrzona rzemiosła mają prawo wprowadzać do reju

nowych zbiornic złomu własne ekipy pracownicze. Będą one segregować dla potrzeb rzemiosła żelastwo użytkowe. Po dobowe porozumienie zawarto z „Centrozłomem”. Umożliwi ono dostawy zwykłych kabli i przewodów w osłonie poliwinidowej dla hurtowni warszawskiej. Przewiduje się, że w 1970 roku będzie ona mogła dostarczyć 1000 ton zagranelowanego poliwinidu. W przyszłości odzyskiem tego surowca zajmie się także hurtownia katowicka. Umożliwi to zorganizowanie spółdzielczej wytwórni folii galanterijnej dla potrzeb rzemieślniczych warsztatów kaletniczych.

Rzemieślnicza spółdzielnia „Spójnia” w Gdańsku uruchomiła eksperymentalny zakład odzyskiwania stilonu z używanych sieci rybackich oraz ścińk tkanin stilonowych. Zakład ten dostarczy rocznie 60 ton granulatu stilonu; po doinwestowaniu zwiększy produkcję 15-krotnie.

Potrzebne bodźce

Hurtownia poznańska i bydgoska prowadzi obecnie badania i próby technologiczne wykorzystania odpadów polietylenowych i polistyrenu i mają uruchomić dla tych celów własne zakłady pomocnicze. Rzemieślnicza spółdzielczość rozważa poza tym sprawę uruchomienia gremplarni waty stilonowej do produkcji kołder oraz zakładów pomocniczych regeneracji farb (m. in. w Poznaniu przy tamtejszej spółdzielni malarzy i lakierników).

Oczywiście, cała ta pionierska robota prowadzona jest w gruncie rzeczy na niewielką skalę. Dowodzi jednak niezbicie, że istniejące w kraju rezerwy surowcowe, pozornie bezużyteczne, mogą być wykorzystane z pożytkiem i uzupełnić z powodzeniem „krótką koldrę” surowców z centralnego rozdzielnika. Ale aby szerzej korzystać z odpadów poprodukcyjnych potrzebna jest polityka cen na odpady surowcowe i określenie odpowiednich marż dla jednostek pośredniczących w obrocie odpadami produkcyjnymi, zwłaszcza żelaza i stali.

Krótko mówiąc, zagospodarowanie surowców wtórnych będzie możliwe jedynie wówczas, jeżeli zostanie podbudowane odpowiednim zestawem bodźców ekonomicznych. Bo nie wszystko opłaca się wrzucać do pieca. Być może najprostszym sposobem na pozbycie się kłopotliwych „śmieci”, ale na pewno daleki od tego, co nazywamy gospodarnością.

WIESŁAWA LASKOWSKA

Rewelacyjna hipoteza

Życie panuje wszędzie – przenoszą je komety

Zbadanie komet i innych grup t. zw. małych ciał niebieskich — stwierdził radziecki uczonec prof. dr S. Wsiechswiatki — otworilo nowe możliwości dla wyjaśnienia prawdziwej istoty procesów zachodzących w Systemie Słonecznym. Rozpatrując różnice, różne dane z rozmaitych punktów widzenia, charakteryzujących naturę fizyczną i ruch komet można dojść do wniosku, że pojawiają się one w Systemie Słonecznym w wyniku procesów erupcyjnych na planetach. Dowodzi tego istnienie w kometach lodu, a także stwierdzone potężne procesy wulkaniczne w systemach Jowisza i Saturna, budowa powierzchni Księżyca i niektórych planet.

Możliwe, że wyrzucone w przestrzeń kosmiczną masy śniegu i lodu w postaci komet na przestrzeni tysięcy i milionów lat stanowiły osłonę dla żywej substancji przed promieniowaniem nadfioletowym, rentgenowskim i korpuskularnym. Zderzając się z innymi planetami przenosiły one zarodki życia również na powierzchnie tych planet, na których odmienne tempo ewolucji nie sprzyjało samonarodzeniu się żywej substancji.

Istnieją dowody historyczne, że lód z kosmosu spadał na Ziemię. Osłonięta warstwą lodu żywa substancja — drobnoustroje, a nawet bardziej skomplikowane organizmy — mogła się zachować w ciągu długiego przebywania w kosmosie i na powierzchni planet. Komety i masy meteorytów mogły więc być środkiem wymiany żywej substancji między planetami Systemu Słonecznego.

Jest zatem rzeczą nader prawdopodobną, że cała różnorodność form życia na Ziemi może odpowiadać owym formom życia, jakie istnieją lub istniały na innych planetach. Szczątki życia w takim czy innym stadium jego rozwoju istnieją prawdopodobnie nawet na Ksężycu, na Merkury, no i oczywiście na Marsie, zaś różne drobnoustroje — na planetach-gigantach i ich satelitach.

Kosmogonia małych ciał każe też szczególną uwagę odnieść się do warunków Wenus. Mimo wysokiej temperatury w poszczególnych rejonach jej powierzchni i potężnych procesów atmosferycznych, należy zakładać, że na Wenus zachowały się jeszcze resztki wysoko rozwiniętych istot żywych. Życie na powierzchni tej planety musiało rozwijać się równoległe z rozwojem życia na Ziemi. Potężny kataklizm, który się zdarzył na planecie przypuszczalnie około 6000 lat temu mógł w znacznej mierze zahamować rozwój życia na planecie, ale nie mógł go zniszczyć. Mówi o tym przykład Ziemi, która również przeżywała okresy wulkanicznych kataklizmów. Ale fantastyczne wprost możliwości adaptacyjne organizmów powodowały, iż życie rozwijało się nadal w nowych warunkach. Brak bezpośrednich dowodów życia na Wenus wiąże się niewątpliwie z tym, iż planeta spowita jest gęstym woalem obłoków.

Olbrymna różnorodność gatunków w świecie roślinnym i zwierzęcym — dowodzi prof. Wsiechswiatki — wiąże się niewątpliwie w jakimś stopniu z wielokrotną wymianą żywej substancji między planetami za pomocą komet i innych drobnych ciał niebieskich. Istnieją wszelkie podstawy, by sądzić, że kosmonauci będą spotykać na powierzchni innych planet formy życia podobne do ziemskich. (APN)



Nakładem Wydawnictw Naukowo-Technicznych ukazały się:
K. Rażubiewicz — Tablice cieplne z wykresami. Str. 335, zł 120 (Tłumaczenie z rosyjskiego). W książce opracowano problemy termodynamiki maszynowej w bardzo

szerokim zakresie, nie spotykamy dotychczas w literaturze i chowu w kraju i za granicą. Wskazanie dane liczbowe uwzględniają najnowsze źródła.

N. Antonow, M. Wygodzki, W. Nikitin, P. Sankin — Zbiór zadań z matematyki elementarnej. Str. 493, zł 46. Zadania wraz z rozwiązaniami i odpowiedziami z arytmetyki, algebry, geometrii i trygonometrii. Dla samouków, uczniów szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych oraz dla kandydatów na wyższe studia.

DO LAT DZIESIĘCIU

Janina B. — Byłam niedawno w Warszawie z 12-letnią córką. Zamieszkałam w hotelu i płacić musiałam podwójnie za pokój, mimo że zajmowałam pokój jednoosobowy.

RED. — Tylko dzieci do lat 10 mają prawo nocować w łóżkach rodziców. W takim wypadku nie pobiera się dodatkowej opłaty. Natomiast powyżej 10 lat dzieci muszą mieć własne łóżko i oczywiście należy za nie opłacać normalną stawkę. To samo dotyczy kwatery prywatnych. (2343)

TYLKO 3 MIESIĄCE

Bernard K. — Pracuję w okresie próbnym już trzeci miesiąc. Teraz przedłożono mi ten okres o miesiąc. Czy istnieje takie prawo?

RED. — Okresu próbnego nie wolno przedłużać. Istnieje bowiem przepis art. 7 rozporządzenia o umowie o pracę dla pracowników umysłowych mówiący, że okres próbnego nie może przekraczać trzech miesięcy. Natomiast ten trzymiesięczny okres może być skrócony za zgodą obu stron. (2331)

WYPRAWKI I ZASIŁKI

Samotna matka. — Czy uchwała w sprawie wyprawek dla nie-mowlat jeszcze obowiązuje? Czy samotne matki mogą ubiegać się o zasiłek statutowy z tytułu urlopu rodzicielskiego? (Dz. Urz. Min. Zdrowia z 1962 r.).

RED. — Uchwała w sprawie wyprawek niemowląt nadal obowiązuje. Także zasiłek z tytułu urlopu rodzicielskiego przysługuje rodzicielce dziecka przysługującego matkom samotnym. Za jedno dziecko otrzymuje się 50 zł. (2368)

czytelnicy piszą —
REDAKCJA ODPOWIADA

KWALIFIKACJE KONIECZNE

Stała czytelniczka z pow. rawickiego. — Posiadam domek jedno-rodzinny oraz hektar ziemi. Chcę to sądownie zapisać szesnastoletniej córce. Czy córka powinna mieć kwalifikacje rolnicze?

RED. — Własność nieruchomości rolnej może być przeniesiona na rzecz innej osoby tylko wtedy, jeśli osoba ta ma kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego. Na przeniesienie własności nieruchomości rolnej wymagane jest zezwolenie organu do spraw rolnych. Powyższa ustawa nie dotyczy jedynie działek budowlanych, które nie przekraczają 2000 metrów kwadratowych. (2273)

RODZAJ ZATRUDNIENIA I URLOP

Stała czytelniczka ZBM — Jestem zatrudniona na etacie fizycznym, wykonuję jednak pracę umysłową (w biurze). Jaki urlop mi przysługuje?

RED. — O wymiarze urlopu pracownika decyduje wyłączenie faktyczny, wykonywany przez niego rodzaj pracy, a nie umowa o pracę. Jeżeli więc jest Pani na etacie pracownika fizycznego, a wykonuje czynności umysłowe, przysługuje jej urlop wypoczynkowy w wymiarze 30 dni rocznie. (2375)

WOLNE PRZEJAZDY W KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ

J. B. — Prosimy o bliźsze dane, kto w Poznaniu ma prawo do bezpłatnej jazdy środkami komunikacji miejskiej. Odpowiedź z dnia 2 listopada była niewyczerpująca. Jaka uchwała tę sprawę reguluje?

RED. — Powyższa sprawa została uregulowana uchwałą nr

33/301/65 Prezydium Rady Narodowej Poznania z dnia 1 X 1965 r. (Dz. Urz. RN m. Poznania nr 14/65 poz. 85). Zgodnie z tą uchwałą z bezpłatnego przejazdu korzystają: posłowie na Sejm; członkowie Rady Narodowej Poznania, dzielnicowych rad narodowych w Poznaniu, Prezydium RN Poznania i WRN, a także członkowie komisji tych rad; umundurowani funkcjonariusze MO i żołnierze WSW; kontrolerzy społeczeństwa komunikacji masowej, którzy do lat trzech, niewidomi i towarzyszący im przewodnicy.

Ponadto bezpłatnie przewozi się: ręczny bagaż (teczki, torby turystyczne, nesesery itp); małe zwierzęta (psy, koty, drób itp); psy będące przewodnikami osób niewidomych.

POZNAŃSKIE GODŁO

Krystyna Hajcel — Co przedstawia herb Poznania?

RED. — Herb Poznania przedstawia mur z bramą miejską z trzema basztami. Zaś postać to święci Piotr i Paweł. Główny motyw heraldyczny to orzeł polski na tarczy oraz dwa skrzyżowane klucze w bramie fortecznej. Przy krawędziach godła gwiazdy i półksiężycy stanowią dodatkowe elementy heraldyczne związane ze średniowieczną symboliką władzy. Wiosną przyszłego roku Muzeum Historii Miasta Poznania w Ratuszu, udostępni publiczności wystawę „Herb miasta Poznania”,

a bogato ilustrowany katalog poinformuje o dziejach poznańskiego godła.

BEZ ZMIAN

P. M. Kościan — Czy obecnie należy na kwitach czynszowych nalepić znaczki stemplowe?

RED. — Przepisy podatku od nabycia praw majątkowych nie uległy w związku z podwyżką czynszów żadnej zmianie. Należy zatem podatek ten płacić w dotychczas ustalonym procencie znaczkami opłaty skarbowej (w kwitariuszu czynszowym). (2468)

ZASIŁEK SZPITALNY I DOMOWY

S. H. z Gostynia — Czy pracownik przebywający w szpitalu otrzymuje zasiłek szpitalny i zasiłek domowy, czy też tylko jeden z wyżej wymienionych? Jak je zarządzenie to reguluje?

RED. — Pracownik przebywający na leczeniu w szpitalu otrzymuje albo zasiłek szpitalny albo domowy. Zasiłek szpitalny przysługuje w przypadku, gdy pacjent nie ma nikogo na swoim utrzymaniu, zaś domowy gdy utrzymuje chociaż jedną osobę, uprawnioną do pomocy leczniczej (żona, dziecko). Zasiłek domowy wynosi 50 procent, zaś szpitalny 25 procent średniego zarobku brutto (art. 104 ustawy z 28. 3. 1933 o ubezpieczeniu społecznym). (2463)

Choinki

Z TWORZYW
SZTUCZNYCH
PRAKTYCZNE
i ESTETYCZNE



oraz
**OZDOBY
CHOINKOWE**

w szerokim
asortymencie
NABĘDZIESZ
we wszystkich
drogeriach
i perfumeriach
na terenie
m. Poznania.

Pracownicy poszukiwani

Potrzebny zaraz **PALACZ C. O.**
do Szkoły Podstawowej nr 37 — ul. Garbary 82.
Warunki do omówienia w kancelarii Szkoły. K8638

Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna w Poznaniu,
ul. Armii Czerwonej 87 — zatrudni zaraz

— **BIBLIOTEKARZA** — z wyższym wykształceniem
oraz przygotowaniem muzycznym.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji
Szkoły. K8421

Fabryka Maszyn Rolniczych „Rofama” w Rogoźnie
Wlkp., ul. Zw. Stalingradzkich 5, telefon 80 — przy-
mie natychmiast:

— **INŻYNIERÓW — MECHANIKÓW**
— **TECHNIKÓW — MECHANIKÓW.**

Zakład specjalizuje się w produkcji maszyn czysz-
czących i suszarni bebnowych do zielonok.
Warunki pracy, płacy i mieszkaniowe do omówie-
nia na miejscu lub telefonicznie nr 80. W8700



Dnia 28 listopada 1966 r. odszedł od nas na
zawsze na skutek tragicznego wypadku, uko-
chany mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i wu-
jek, przeżywszy lat 55, śp.

Władysław Zgrabczyński

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 grud-
nia br. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej Bo-
żego Ciała przy ul. Błuszczej.

O bolesnej stracie zawiadamiają
ŻONA z CORKAMI i RODZINA
Poznań, Dzierżyńskiego 334. 37545g

Dnia 28 listopada 1966 r. zmarł nasz długoletni
pracownik

kol. Wacław Hofmański

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 grud-
nia 1966 r. o godz. 15.30 z kostnicy na stary
cmentarz w Kościanie.

Rodzinie Zmarłego

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA SKŁADAJĄ
RADA ZAKŁADOWA — RADA ROBOTNICZA
P. O. P. — DYREKCJA
ZAKŁADÓW MIĘSNYCH W KOŚCIANIE
W8746



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28
listopada 1966 r. odeszła od nas nasza najdroż-
sza żona, matka, teściowa i babunia, śp.

Stefania Gagat

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 grud-
nia br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Pu-
szczykowie.

RODZINA

Dnia 28 listopada 1966 r. zmarł po długotrwałej
chorobie nasz były asystent pracownik

Edmund Jóźwiak

którego z głębokim żalem żegnamy.
Cześć Jego pamięci!

RADA ZAKŁADOWA — RADA ROBOTNICZA
DYREKCJA — WSPÓŁPRACOWNICY
Wielkop. Zakładów Teletechnicznych „Teletra”

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 grud-
nia 1966 r. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyń-
skim. K8744



Dnia 27 listopada 1966 r. zmarł mój najdroż-
szy mąż, kochany tatus i teść, drogi dziadzio,
przeżywszy lat 66, śp.

Stanisław Złotowski

major rezerwy WP

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 grud-
nia br. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na
Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ŻONA, DZIECI i RODZINA

37543g



Dnia 28 listopada 1966 r. zmarł

Władysław Zgrabczyński

Przyklinicznych Warsztatów Ortopedycznych.

W osobie Zmarłego Warsztaty utraciły do-
brogo fachowca, a pracownicy oddanego kolega.
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 grudnia br. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu na Dębcu.

RADA ZAKŁADOWA — PRACOWNICY
DYREKCJA
Państwowego Szpitala Klinicznego nr 4
Akademii Medycznej w Poznaniu 37544g

DOM MODY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO

„TELIMENA”

ZAPRASZA

NA POKAZ MODELI COCKTAILOWYCH

który odbędzie się dnia 2 grudnia br. o godz. 19
w Kawiarni W-Z

KARTY WSTĘPU — DO NABYCIA W KAWIARNI.
K8661

Praca

Fryzjerka potrzebna do-
bra siła. Chelmońskiego
16. 37071g

Potrzebna pomoc domo-
wa do dwóch osób. Engla
16 m. 23. 37280g

Pomoc domowa do do-
mu lekarza potrzebna.
Jesienna 23 m. 3. 37241g

Gospośia samodzielną —
dochodzącą, potrzebną.
Zgłoszenia: Ostrogora 21.
parter. 37427g

Czładnika cholewkar-
skiego przyjmie. Poznań,
Kraszewskiego 14 m. 4.

Pomoc domowa docho-
dząca, potrzebna. Owsi-
na 24 m. 7 (Winogrady).
36642g

Szefer emeryt potrzebny
na prowincję na kilka
dni w miesiącu. Wóz
„Warszawa”. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
17449p.

Nauka

Polonista udzieli korepe-
tyki przed lub po połud-
niu. Działowa 6 m. 7 (z
narożnika pl. Wielkopols-
kiego). 36748g

Profesorowie udziela lek-
cji. Rawicka 108. 35963g

Kupno

Wytłaczarkę dużą do pla-
styku kupię. Mieczysław
Perek, Leszno, pl. Pow-
stańców 1, tel. 932. 17273p

„Junaka”, stan obojętny
lub niekompletny, kupię.
Falkiewicz Stęszew. Po-
znańska 10. 36657g

Sprzedaż

Sprzedam „Zetor” A-35 z
blokadą i kompresorem,
pług zawieszany, snopo-
wizalnik, koparkę i „Ur-
sus” C-45 z przyczepą.
Tadeusz Kadziszewski,
Kurnatowa, p-ta Kwilcz,
pow. Międzybórz. 17447p

Wytłaczarkę dużą do pla-
styku kupię. Mieczysław
Perek, Leszno, pl. Pow-
stańców 1, tel. 932. 17273p

Maria Kwiecińska

dypl. pielęgniarka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 grud-
nia br. w Skrośzemiach, pow. Gostyń.

KOMENDA — RADA ZAKŁADOWA
POL. TOW. PIELĘGNIARSKIE
i WSPÓŁPRACOWNICY
111 Wojskowego Szpitala Rejonowego
37557g



Dnia 28 listopada 1966 r. zmarła w Bogu na-
sza najukochańsza matka, teściowa i ciotka, śp.

Helena Rozpłochowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 grud-
nia br. o godz. 10 w Kiszewie.

W smutku pogrążeni
SYN, SYNOWA i KREWNI
37532g



Dnia 28 listopada 1966 r. odszedł niespodzie-
wanie od nas nasz najukochańszy, najtroskliw-
szy i najczulszy ojciec, kochany brat, szwagier,
wujek i kuzyn, przeżywszy lat 49, śp.

Tadeusz Raczkowski

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 grudnia 1966 r.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza przy ulicy
Błuszczej.

W głębokim smutku pogrążeni
SYN, CORKI i RODZINA
Poznań, ul. Dzierżyńskiego 70 m. 6. 37549g



Dnia 28 listopada 1966 r. zmarł, po ciężkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
przeżywszy lat 60, nasz ukochany mąż i ojciec,
drogi brat, szwagier, kuzyn i wujek, śp.

Józef Eichstädt

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 grud-
nia br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej przy
ul. Błuszczej na Dębcu.

O bolesnej stracie zawiadamia
ŻONA z SYNEM i RODZINĄ
Poznań, ul. Szmarzewskiego 32 m. 6. 37563g



Dnia 28 listopada 1966 roku zmarł pracownik
naszych Warsztatów

Władysław Zgrabczyński

którego z żalem żegnamy.
Rodzinie składamy

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA.
Pogrzeb odbędzie się dnia 1. XII. 1966 r. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu na Dębcu.

RADA ZAKŁADOWA — PRACOWNICY
KIEROWNICTWO
Przyklinicznych Warsztatów Ortopedycznych
Akademii Medycznej w Poznaniu K8738



„KOZIOŁKI”
SWOIM SYMPATYKOM
dodatkowo na miesiąc

**GRUDZIEŃ
UFUNDOWAŁY**

121 NAGRÓD WARTOŚCI 300.000 ZŁ

GŁÓWNE WYGRANE:

2 SAMOCHODY OSOBOWE
MARKI „ZASTAVA”

16 premii po 2.000,— zł
93 premii po 1.000,— zł
oraz 10 premii po 500,— zł
(na kupony abonamentowe)

W losowaniu nagród biorą udział wszystkie
kuponu złożone w okresie od 28. XI. do 24. XII.
1966 r.

Losowanie nagród odbędzie się 28. XII. 1966 r.
o godz. 17 w świetlicy Prezydium Dzielnicowej
Rady Narodowej Poznań - Stare Miasto, ulica
Libelta 16/20.

„KOZIOŁKI”
to gra mieszkańców Poznania i Wielkopolski!
K8713

Pianino „Sellera” oka-
zanie sprzedam. Poznań,
Świt 8, bl. B m. 12. 37582g

Siatki parkanowe — o-
tynkowe oraz przewoź-
ne elektryczne — polecam.
Dzierżyńskiego 268. sklep.
33367g

Wózki dziecięce najnow-
sze modele, poleca Szcze-
pańska. Czerwonej Armii
70. 34424g

Sprzedam fortepian za-
graniczny, meble kuchenne,
szafa damskiej „Singer”,
białe płyty marmu-
rowe, meble czarne gabi-
net, stojak do garderoby.
Tel. 569-03 do 20. 37386g

Wytłaczarkę dużą do pla-
styku kupię. Mieczysław
Perek, Leszno, pl. Pow-
stańców 1, tel. 932. 17273p

Sprzedam samochód „Tra-
bant 601”, stan idealny.
Poznań, tel. 671-953. 37383g

Wytłaczarkę dużą do pla-
styku kupię. Mieczysław
Perek, Leszno, pl. Pow-
stańców 1, tel. 932. 17273p

Sprzedam samochód „Tra-
bant 601”, stan idealny.
Poznań, tel. 671-953. 37383g

Wytłaczarkę dużą do pla-
styku kupię. Mieczysław
Perek, Leszno, pl. Pow-
stańców 1, tel. 932. 17273p

Sprzedam samochód „Tra-
bant 601”, stan idealny.
Poznań, tel. 671-953. 37383g

Wytłaczarkę dużą do pla-
styku kupię. Mieczysław
Perek, Leszno, pl. Pow-
stańców 1, tel. 932. 17273p

Sprzedam samochód „Tra-
bant 601”, stan idealny.
Poznań, tel. 671-953. 37383g

Wytłaczarkę dużą do pla-
styku kupię. Mieczysław
Perek, Leszno, pl. Pow-
stańców 1, tel. 932. 17273p

Sprzedam samochód „Tra-
bant 601”, stan idealny.
Poznań, tel. 671-953. 37383g

Wytłaczarkę dużą do pla-
styku kupię. Mieczysław
Perek, Leszno, pl. Pow-
stańców 1, tel. 932. 17273p

Sprzedam samochód „Tra-
bant 601”, stan idealny.
Poznań, tel. 671-953. 37383g

Wytłaczarkę dużą do pla-
styku kupię. Mieczysław
Perek, Leszno, pl. Pow-
stańców 1, tel. 932. 17273p

Sprzedam samochód „Tra-
bant 601”, stan idealny.
Poznań, tel. 671-953. 37383g

Wytłaczarkę dużą do pla-
styku kupię. Mieczysław
Perek, Leszno, pl. Pow-
stańców 1, tel. 932. 17273p

Sprzedam samochód „Tra-
bant 601”, stan idealny.
Poznań, tel. 671-953. 37383g

Wytłaczarkę dużą do pla-
styku kupię. Mieczysław
Perek, Leszno, pl. Pow-
stańców 1, tel. 932. 17273p

Sprzedam samochód „Tra-
bant 601”, stan idealny.
Poznań, tel. 671-953. 37383g

Wytłaczarkę dużą do pla-
styku kupię. Mieczysław
Perek, Leszno, pl. Pow-
stańców 1, tel. 932. 17273p

Sprzedam samochód „Tra-
bant 601”, stan idealny.
Poznań, tel. 671-953. 37383g

Wytłaczarkę dużą do pla-
styku kupię. Mieczysław
Perek, Leszno, pl. Pow-
stańców 1, tel. 932. 17273p

Sprzedam samochód „Tra-
bant 601”, stan idealny.
Poznań, tel. 671-953. 37383g

Wytłaczarkę dużą do pla-
styku kupię. Mieczysław
Perek, Leszno, pl. Pow-
stańców 1, tel. 932. 17273p

Sprzedam samochód „Tra-
bant 601”, stan idealny.
Poznań, tel. 671-953. 37383g

Wytłaczarkę dużą do pla-
styku kupię. Mieczysław
Perek, Leszno, pl. Pow-
stańców 1, tel. 932. 17273p

Sprzedam samochód „Tra-
bant 601”, stan idealny.
Poznań, tel. 671-953. 37383g

Wytłaczarkę dużą do pla-
styku kupię. Mieczysław
Perek, Leszno, pl. Pow-
stańców 1, tel. 932. 17273p

Sprzedam samochód „Tra-
bant 601”, stan idealny.
Poznań, tel. 671-953. 37383g

Wytłaczarkę dużą do pla-
styku kupię. Mieczysław
Perek, Leszno, pl. Pow-
stańców 1, tel. 932. 17273p

Sprzedam samochód „Tra-
bant 601”, stan idealny.
Poznań, tel. 671-953. 37383g

Wytłaczarkę dużą do pla-
styku kupię. Mieczysław
Perek, Leszno, pl. Pow-
stańców 1, tel. 932. 17273p

Sprzedam samochód „Tra-
bant 601”, stan idealny.
Poznań, tel. 671-953. 37383g

Wytłaczarkę dużą do pla-
styku kupię. Mieczysław
Perek, Leszno, pl. Pow-
stańców 1, tel. 932. 17273p

Skrócony termin opracowania

10 DNI

DLA GARDEROBY CHEMICZNIE CZYSZCZONEJ
w MIEJSKICH PRALNIACH i FARBARNIACH
W GŹEŹNIE

w okresie od 1. XII. 1966 r. do 15. I. 1967 r.

WYKORZYSTAJ OKAZJĘ!

Oddaj zaraz do czyszczenia garderobę a unikniesz
długiego wyczekiwania w okresie wiosennym.

ZLECENIA PRZYJMUJĄ

następujące punkty usługowe:

- **POZNAŃ** —
ul. Głogowska 80
ul. Kraszewskiego 17
ul. Dzierżyńskiego 126
ul. 23 Lutego 33
Al. Marcinkowskiego 16
- **GŹEŹNO** —
ul. Chrobrego 33
ul. Warszawska 38
ul. Warszawska 20
ul. Roosevelta 56
● **WRZEŚNIA** —
ul. Obr. Stalingradu 5
- **KOSTRZYN** — Rynek 7
- **POBIEŻDZKA** — ul. Kazimierzowska nr 1
- **SWARZĘDZ** — Rynek 29

K8675

Sprzedam domek jednorod-
zinny piętrowy w Ste-
szewie, ogród 0,5 ha, wol-
ne 3 pokoje, kuchnia. Of-
erty „Prasa”. Grunwal-
dzka 19 dla 36444g.

Zguby

W ubiegły piątek 25. 11.
1966 r. jadąc taksówką
na trasie St. Rynek —
Czerwonej Armii, pozos-
taawiłem teczkę skóra-
ną, zółtą z przyszytym
pomiarowym narzędzia-
mi itp. Znalazcę proszę
o zwrot za wysokim wy-
nagrodzeniem. Naprawy
TV, Al. Marcinkowskie-
go 16. 37474g

Kto znalazł wieczorem
dnia 18 listopada br. me-
ski czarny parasol, wzglę-
dzie zielony kapelusz —
zdecyduje o wiado-
mości „Prasy”. Grunwal-
dzka 19 dla 37530g. Zwrot
wynagrodze.

Przybiłak się owczarek
(mieszaniec). Odebrać w
Zakładzie Genetyki Ro-
ślin PAN, ul. Strzeszyń-
ska 3. K8707

Różne

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, welony, na
krycia do chrztu, ubra-
nia. Długa 9. 35774g

Doc. dr med. Jan Pocz-
ek ginekolog, przyjmuje
obecnie — Poznań, Nowi-
na 28, tel. 470-27. Dojazd
tramwajem do petli jeży-
kiej. 36334g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 37326g

Czyszczenie i dezynfek-
cja pierza na poczekaniu.
Poznań, Mateckiego 34. 37326g

Matrymonialne

Największa ilość ofert —
posiada Biuro Matrymo-
nialne „Syrenka” — War-
szawa, Elekoralna 11. In-
formacje: 10 — złotych
znaczkami pocztowymi. K8736

Nieruchomości

Okazja — willa super-
komfort 5-pokojowa, ca-
ła wolna, 550.000; połowa
luksusowego bliźniaka 4-
pokojowego, 2 kuchnie,
2 łazienki, 550.000; willa
wolnostojąca, 30 proc. wy-
kończona, do zamieszka-
nia, 350.000; połowa bliź-
niaka w stanie surowym,
300.000; dom nowy 70 proc.
wykończony, 3-pokojowy,
200.000; dom 3-pokojowy,
dwumorgowy ogród —
175.000; połowa domu 2-
pokojowego 150.000 — po-
leca Adamski, Poznań,
Matejki 33a. 37551g

KOLEŻANIE

Władysław Fernalik

z powodu śmierci Jej
MATKI

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
składają:

Przedterminowo realizują plany roczne

Na spotkaniu załogi z Zarządem i Radą Nadzorczą największej i zarazem najstarszej w Lesznie Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Ogniw”, dokonano podsumowania działalności gospodarczej w minionych 10 miesiącach br.

Plan obrotu towarowego w tym okresie wykonano w 100,4 procenta — nastąpił tu wzrost o 0,7 procenta w porównaniu do roku ubiegłego, natomiast zysk przekroczone o 122 tysięcy zł. w stosunku do planu. Zadania produkcyjne (piekarnie, masarnie, ciastkarnie) zrealizowano wartościowo w 103,3 procenta (wzrost o 11 procent) i przekroczone zysk o 175 tys. zł. Szesć sklepów — nr 54, 40, 56, 5, 32, i 31 — złożyło meloniki o przedterminowym wykonaniu rocznych planów.

W czasie spotkania wrócono 27 pracownikom spółdzielni odznaki „Wzorowego sprzedawcy” nadane przez Ministra Handlu Wewnętrznego. Odznaki I stopnia otrzymali: Zofia Owiana, Kazimiera Pieczyńska, Zofia Kaniwska, Cecylia Kędziora, Cecylia Dobrzycka, Joanna Waszyńska, Kazimierz Najtkowski i Jan Galon. Odznaką II stopnia wyróżniono 7 pracowników, natomiast odznakę „Wzorowego sprzedawcy” III stopnia przyznano 12 osobom.

Wyróżnionym pracownikom „Społem” ZSS w Warszawie przyznał nagrody pieniężne łącznej wysokości 8.400 zł oraz dyplomy uznania. (R)

Przed „Barburką”

Dbają o młodych i starych

Zbliża się tradycyjne święto górniczej braci. Warto więc zapoznać się z niektórymi osiągnięciami górników Konina. Mają ich sporo w produkcji, współzawodnictwie pracy, wynalazczości i racjonalizatorstwie.

A oto garść informacji na temat opieki społecznej w Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”. W tegorocznym sezonie wakacyjnym nad morzem i w najbliższych miejscowościach górskich wypoczywało kilkaset dziewcząt i chłopców — dzieci pracowników kopalni. Punkty kolonijne i obozy czynne były m. in. w Krośniczku, Kołobrzegu, Polczynie-Zdroju i Miastku. W tej pierwszej miejscowości konińska kopalnia ma poważny, bo 50 procentowy udział w budowie szkoły.

W czasie, kiedy dzieci bez troski wypoczywały, ich matki i ojcowie mogli także korzystać ze świeżego powietrza i wody. Dzięki dotacjom z funduszu zakładowego pracownicy kopalni mogli w lecie wyjeżdżać na „zieloną trawę” na grzyby i ryby niemal w każdą sobotę, lub niedzielę. Czas mile upływał we własnych, pobliskich ośrodkach wypoczynkowych m. in. w Patnowie, Ślesinie i Mikorzyźnie. Na wczasy wyjeżdżano również do Kołobrzegu, a w Uście konińska kopalnia ma swój własny ośrodek campin-gowy.

Nie zapomniano o najstarszych, którzy odeszli już na emeryturę. Umożliwiono im również wypoczynek, i leczenie w górniczej przychodni zdrowia, a także w sanatoriach. Wielu emerytom i ren-

Dobry przykład Czermina

Chodzi o to, by każdy hektar ziemi w każdej wsi przynosił coraz wyższe plony; zależy to w dużym stopniu od miejscowego kółka rolniczego, a ściślej od ludzi nim kierujących: prezesa, członków zarządu, dyspozytora sprzętu, księgowego, traktorzystów i... agronoma gromadzkiego.

Potwierdza to m. in. przykład Kółka Rolniczego w Czerminie (pow. Pleszew) wsi dużej, liczącej 176 gospodarstw rolnych, uprawiających łącznie 960 hektarów ziemi. Po czteroletnim okresie marazmu organizacyjnego, w 1961 roku nastąpiło ożywienie pracy gospodarczej i społecznej Kółka Rolniczego. Przyczynił się do tego zapewne fakt zmiany zespołu kierującego. Na czele zarządu stanął rzutki prezes, — Zenon Balcer, mając do pomocy takich działaczy jak —

Władysław Sobański, Tadeusz Kościński, Czesław Sosnowski, Maria Grygiel, Tadeusz Zapolny. Cenną i czynną współpracę zaoferował wówczas agronom gromadzki — Henryk Cichy, który od tego czasu dzielnie pomaga zarządowi. Potwierdza to m. in. przyrost nowego do osmiu zestawów ciągnikowych, trzech agregatów omlotowych i kolumny parnikowej. Powodzenie w jednym z przedsięwzięcia zachęcało do nowych poczynań. Tak było i w Czerminie. Zarządowi Kółka nie dawało spokoju blisko 40 hektarów ziemi pod lasem, leżącej od 20 lat odłogiem, której nikt nie chciał uprawiać z powodu słabej jakości. Zastosowano racjonalne nawożenie organiczne (zieleny nawóz) i w wysokim stopniu mineralne. Mimo dużych nakładów i mizernych zbiorów pierwszy rok przyniósł jednak 47 tysięcy zł zysku. W drugim roku ziemia ta (V i VI klasy) wydała już plony przewyższające średnio wojewódzkie i powiatowe — po 22 kwintale z każdego hektara.

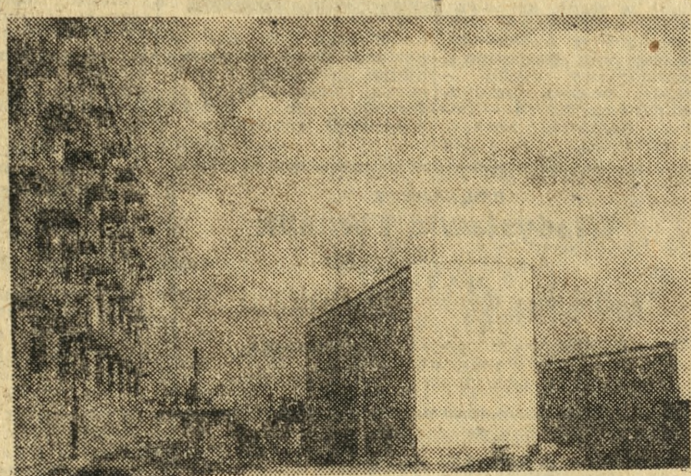
Fakt ten zadecydował o dalszych przedsięwzięciach kierownictwa kółkowego. Postanowiono przejąć w trwałe zagospodarowanie jeszcze 50 ha gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi, już znacznie lepszych od poprzednich. Znowu ta sama co i poprzednio metoda agrotechniczna: zielony nawóz lubinowy i intensywne zasilenie chemiczne gleby.

Trzeba przyznać, że udało się czerminskim rolnikom. Bo rok 1966 przyniósł takie plony: cztery podstawowe zboża — po 25 kwintali z hektara, ziemniaki — po 280 kwintali, buraki cukrowe — po 340 kwintali, lubin na ziarno — po 12 kwintali, słoma lniarna dla przemysłu po 70 kwintali. Są to już wyniki dorównujące prawie osiągnięciom w najlepszych PGR-ach i zachęcające inne kółka rolnicze w Wielkopolsce do naśladowstwa.

Czerminskie Kółko Rolnicze nie poprzestaje na tym. Biorąc udział w naszym konkursie pod hasłem „Każdy hektar daje plony”, przejmuje na wiosnę co najmniej dalszych 30 hektarów w trwałe użytkowanie.

Kółko Rolnicze w Czerminie występuje obecnie w roli kółka wiodącego utworzonego na swoim terenie Międzykółkowej Bazy Maszynowej, która obejmuje usługi

Konin III



W szybkim tempie rozrasta się miasto górników — Konin. Nowoczesne osiedla, liczne punktowne zmieniały całkowicie oblicze tego miasta. Przykładem efektywnych rozwiązań architektonicznych mogą być nowoczesne bloki mieszkaniowe Konina III, usytuowane w południowej części osiedla.

Fot. — Z. Szklarkowski

Każdy hektar daje plony

prawie cały teren gromady o łącznej powierzchni 1660 ha użytków rolnych. Toteż park maszynowy został ostatnio powiększony do 15 zestawów ciągnikowych, 6 młocarni i 12 przyczep do transportu rolniczego. Według gotowych już planów, do końca 1970 roku MBM w Czerminie dysponować będzie 33 ciągnikami wraz ze sprzętem towarzyszącym. Taki rozwój bazy dyktuje wzrastające zapotrzebowanie na usługi ze strony rolników. W bieżącym roku nie wszystkie zamówienia zostały zrealizowane, mimo, że każdy z 15 ciągników wypracował do 30 września po 900 godzin (norma roczna — 1000 godzin).

W związku z tym będzie również rozbudowane zaplecze bazy czerminskiej, na co przeznacza się prawie milion złotych. Powstaną nowe garaże, szopy, magazyny paliwa, warsztaty mechaniczne a także obora. Zarząd Kółka zamierza bowiem prowadzić hodowlę bydła rzeźnego. Chodzi o zapewnienie użytkowanej ziemi nawozu naturalnego, który — jak wiadomo — odgrywa doniosłą rolę strukturotwórczą przez wytwarzanie tzw. humusu. Pamiętajmy o tym co już w Czerminie zrobiono, jesteśmy pewni, iż wszystkie dalsze zamierzenia zostaną w pełni zrealizowane. (Kj)

Z życia „Społem”

„NAJPRACOWITSZE SU”
Ponad 2 tys. spółdzielni uczniowskich (SU) w kraju brało udział w konkursie o tytuł „Najpracowitszej SU”. Wśród pięciu finalistów wyróżnionych czołowymi nagrodami znalazła się również spółdzielnia uczniowska przy Szkole Podstawowej nr 1 we Wresznie. W grupie finalistów działających w szkołach średnich na 6 wyróżnionych w kraju aż dwie są z Wielkopolski: spółdzielnia przy Zespole Szkół Zawodowych w Lesznie oraz przy Technikum Mieczarskim we Wresznie. W innym konkursie pn. „Przyjacielska pomoc” specjalną nagrodę przyznano spółdzielni uczniowskiej „Dorotka” w Kaliszu.

SPOŁECZNE KLUBY DLA KOBIET

W ramach działalności ośrodków „Praktyczna Pani”, prowadzonych przez PSS Społem zorganizowano w Wielkopolsce już 5 społecznych klubów dla kobiet, mianowicie w Kaliszu, Jarocinie, Kościele, Rawiczu i Pile. Odbywają się w nich prelekcje, wieczory dyskusyjne, spotkania itp. Uczestniczki klubów mogą korzystać z zestawów fachowych pism kobiecych, jak również z biblioteki. (ski)

POKAZY ODZIEŻY

Już ponad 100 pokazów odzieży w woj. poznańskim zorganizowały w bieżącym roku spółdzielnie spożywców wraz z Zakładem Usług Handlowych „Społem” w Poznaniu. Na pokazach tych, które odbywały się na placach przysklepowych bądź też w salach, reprezentowana była odzież sezonowa, znajdująca się aktualnie w sprzedaży. (ski)

Polscy hokeiści przed wyjazdem do Kanady i mistrzostwami świata

Hokejowa reprezentacja Polski wyrusza 1 grudnia na 3 tygodniowe tournée do Kanady. Jego trasą, łącznie z podróżą, wynosi ok. 23.000 kilometrów. Polacy rozegrają 11 spotkań.

Wyjazd do Kanady traktowany jest jako jeden z głównych etapów przygotowań do mistrzostw świata. Nasza reprezentacja na Wiedeń oparta będzie na zespole, który udaje się właśnie do Oceanu. Oczywiście, mogą w niej zająć pewne zmiany. Szanse znaleźliśmy się w reprezentacji ma m. in. utalentowany bramkarz, Tkacz.

W 19-osobowym zespole polskim jest wielu młodych zawodników; obok nich wyjeżdżają także starsi. W sumie przeciętna wieku całej drużyny jest jednak niska.

Tournée w Kanadzie Polacy rozpoczyna 2 grudnia meczem w Gander na Nowej Ziemi, a zakończą w New Westminster koło Vancouver w Brytyjskiej Kolumbii. 11 grudnia nasza reprezentacja spotka się w Winnipeg z reprezentacją Kanady. Polacy podczas pobytu w Oceanie, będą nie tylko grali. Zaplanowano dla nich kilka ciekawych lekcji pokazowych. 7 grudnia obejrzą w Montrealu spotkanie dwóch najlepszych zawodowych zespołów świata Montreal Canadiens i Toronto Maple Leafs. Nasi zawodnicy będą także obserwowali treningi zawodowców.

Po powrocie z Kanady reprezentację Polski oczekują mecze międzypaństwowe z Norwegią, które mają odbyć się w dniach 1 i 2 stycznia 1967 r. w Katowicach. Następnie 7 stycznia wznowione zostaną spotkania ligowe. W połowie lutego reprezentacja rozegra dwa spotkania z robiącą stale postępy drużyną Węgier. Na początku marca Polacy spotkają się z jednym z czołowych zespołów klubowych CSRS. Potem 8 i 9 marca w Toruniu i Łodzi rozegrane zostaną spotkania Polska — Finlandia. Następnie 11 i 12 marca w Nowym Targu i Katowicach egzaminatorami Polaków będą hokeiści II reprezentacji ZSRR. Wreszcie w drodze na mistrzostwa świata nasi zawodnicy spotkają się 15 marca w Garmisch-Partenkirchen, z NRF.

Wszelkie koszty związane z wyjazdem Polaków do Kanady pokrywa Kanadyjska Amatorska Fe-

deracja Hokeja na Lodzie. Na terenie LIHG jest to forma pomocy Kanady — hokejowego mocarstwa — dla polskiego hokeja. Warto dodać, że poprzednio z podobnego zaproszenia skorzystała reprezentacja Finlandii i NRF. PAP

Bułgaria 8 drużyną XX Wyciągu Pokoju

Komitet organizacyjny jubileuszowego XX Wyciągu Pokoju „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” otrzymał zgłoszenie ósmej drużyny do przyszłorocznej imprezy. Drużyną tą jest zespół Bułgarii.

Bułgaria bierze udział w Wyciągu Pokoju, od początku tej imprezy tj. od 1948 r. Ich największym sukcesem było zwycięstwo indywidualne, odniesione w 1957 r. przez Nenczo Christowa. W klasyfikacji zespołowej kolarze bułgarscy najwyższą, trzecią lokatę wywalczyli w 1955 r. (PAP)

ZMS o sporcie i turystyce

Związek Młodzieży Socjalistycznej przejawia stale rosnące zainteresowanie upowszechnieniem sportu i turystyki wśród młodzieży. We wtorek przedmówił Zarząd Główny ZMS poświęciło swe obrady m. in. analizie działalności swoich instancji w tej dziedzinie w woj. białostockim oraz poznańskim.

W 1966 r. w białostockim szkolenie organizatorów sportu i rekreacji, przewodników turystyki, ratowników II klasy, pomocników instruktorów pływania włączono do programu działalności uniwersyteckich robotniczych. Ogółem przeszkolono w br. 1200 osób. Zacieśniono współpracę z organizacjami sportowymi — TKKF, klubami, PTTK, LOK. Młodzież łącznie wspólnie organizującą setki imprez. M. in. w masowych wysiłkach kolarskich startowało przeszło 600 osób, w nauce pływania i zawodach pływackich na obozach ZMS uczestniczyło ponad 1000 dziewcząt i chłopców. Dzięki inicjatywie ZMS powstał w Białymstoku Komitet Upowszechnienia Pływania oraz Klub Sportowy „Zubr”. Kajakarze, wioślarze i pływacy z tego klubu oraz koszykarze, siatkarze i judocy AZS trenowali na obozach letnich ZMS.

W poznańskim ZMS przeszło 1.176 organizatorów sportu i turystyki, zorganizował 175 imprez sportowych oraz 589 imprez turystycznych. Prowadzi własny Klub Żeglarski „Prakwal” w Kiekrzu. W porozumieniu z AZS i Energetykiem otworzono boiska sportowe dla niezrzeszonej młodzieży, a im prezy dla niej organizowane były przez ZMS. Z inicjatywy ZMS zorganizowano również popularne rozgrywki w formie lig w grach zespołowych dla drużyn z zakładów pracy w Lesznie, Kaliszu, Kole, Poznaniu, Rawiczu i Stronie.

W oparciu o te przykłady rozwinęła się dyskusja i podjęto szereg wniosków, które będą wytycznymi dla dalszego upowszechniania sportu i turystyki we wszystkich województwach.

W obradach uczestniczyli m. in. wiceprzewodniczący GKKFT L. Bednarski, działacze TKKF i PTTK oraz aktywiści z terenów. PAP

Dobra jazda Polaków w Meksyku

Kolarze polscy startujący w międzynarodowym wyciągu Dookoła Meksyku, po pierwszym niefortunnym etapie na którym stracili wiele minut do czołówek, jadą obecnie bardzo dobrze i z dużą ambicją. Siódmy etap długości 135 km prowadzi z Leon do Aguascalientes. Ten wyciąg, szczególnie na drugiej części trasy, nadawali Polacy. Na metę po emocjonującym pojedynku sprinterskim, na ostatnich metrach, pierwszy wjechał reprezentant Meksyku Juan Teran, a za nim dwaj Polacy Franciszek Surmiński i Stanisław Gazda. Ten ostatni stoczył zacięty pojedynek o trzecie miejsce ze Szwajcarem Vifianem. Tuż za pierwszą czwórką na metę przyjechała duża grupa kolarzy.

Wyniki: 1) Juan Teran (Meksyk) — 3:17.25, 2) Franciszek Surmiński (Polska) — 3:17.52, 3) Stanisław Gazda (Polska) — 3:18.02, 4) Bernard Vifian (Szwajcaria) — 3:18.12.

Klasyfikacja indywidualna po 7 etapach: 1) Heriberto Diaz (Meksyk) — 29:40.05, 2) Melesio Soto (Meksyk) — 29:40.05, 3) Peter Buckley (Anglia) — 29:40.28, 4) Giorgy Balas (Węgry) — 29:40.28. Miejsca Polaków: 35) Jan Kudra — 29:54.25, 32) Stanisław Gazda — 30:04.09, 39) Franciszek Surmiński — 30:06.46, 41) Henryk Kowalski — 30:12.58, 44) Kazimierz Gazda — 30:15.26.

Drużynowo po 7 etapach prowadzi Meksyk — Pepsi Cola 118:45.05 przed Węgrami 118:51.07. Polacy spadli na 8 pozycję i mają łączny czas 120:51.07. (PAP)

Grudzień	Eligiusza
1	
Czwartek	Słońce: 7.39—15.44

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Z piękna uczciwych” (gościnny występ teatru z Z. Góry); NOWY — g. 15.30 „Trzy białe strzały”; OPERA — g. 19 „Aida”; OPERETKA — g. 19 „Bal w operze”; MARCINEK — g. 11 „Chocholy”.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Kram z piosenkami”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Pieski świata” (Mondo cane); Ceramiki: nieczynnie; CZARNKÓW: „Złoto Alaski”; GNIEZNO Lech: „Wiedźma i porzucona”; Polonia: „Przez gęstą las”; GOSTYŃ: „Sześć Ameryki” i „Faraon” JA

ROCIN Echo: „Marysia i Napoleon”; KALISZ Kosmos: „Nikt nie chciał umierać”; Oaza: „Arcylokaj”; Stylowe: „Ostatni zachód słońca”; KEPNO: „Kuba w ogniu”; KOŁO: „Winnetou” (II s.); KŁODAWA: „Wehikuł czasu”; KONIN Energetyk: „Jesienny dzień”; Górniki: „Strzelby Apaczów”; KOŚCIAN: „Wrak Mary Dea-re”; KROTOSZYN: „Niagara”; LEŚNO Klubowe: „Spacer po linie”; Panoram: „Nieśmiały w akcji”; MIĘDZYCHÓD: „Jeden przegry wszystkich”; NOWY TOMYŚL: „Wizyta starszej pani”; OBORNiki: „Cena odwagi”; OSTRÓW Roma: „Książę i żebrak”; SŁONEC: „Trem”; OSTRZESZÓW: „Ktoś obok Ciebie”; PLESZEW: „Markiza Angelika”; PILA Iskra: „Kwaiden czyli powieści niesamowite”; Koral: „Sposób na kobiety”; PLESZEW: „Markiza Angelika”; RAWICZ: „Pokocho my się”; SŁUPCA: „Czarny tulipan”; ŚREM: „Skazani na mecz”; ŚRODA: „Morderca na urlopie”; SZAMOTUŁY: „Pięty jedździe Apokalipsy”; TRZCIANKA: „Romans z nieznanym”; TUREK: „Viva Maria”; WAGROWIEC: „Człowiek z Rio”; WOLSZTYN: „Ameryka oczyma Francuza”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 Waszyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

RADIO

PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF (do g. 18 i od 0.06 do 3) 69,74 MHz; 7,45 „Błękitna sztafeta”; 8,49 I-sza aud. z cyklu: „Autor i książka”; 9 Dł kl. III i IV „W krainie soli” słuch.; 9,20 Utw. J. Offenbacha w interpretacji słynnych orkiestr i dyrygentów; 10 „Słodką wolność” fragm. opow.; 11 Dł kl. VII „Gdzie jesteś, tarcie” słuch.; 11,20 Utwory T. Bairda; 12,10 Na opoczniska nute; 12,25 „Rolniczy kwadrans”; 12,40 „Wiecej lepiej, taniej”; 13 Dł kl. IV „Balon braci Montgolfier” opow.; 14 „Pisarz i książka” aud. o twórczości A. Baumgardena; 14,30 Muz. rozrywk.; 15,05 Z życia ZSRR; 15,25 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 16 „Popołudnie z młodocian”; 18 Konc. dnia; 18,45 Kurs jęz. franc.; 19 „Z księgarskiej laby”; 19,10 „Ludzie i kontynenty”; 19,30 Muz. ludów afrykańskich; 19,50 Gra Ork. Xavier’a Cugata; 20,30 Wieczór literacko-muzyczny.

„Na wybrzeżu”; 23.15 Z twórczości L. van Beethovena; 0.06 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12, 06, 15, 17, 55, 20, 23.01, 1.01, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66,62 MHz; 8 Muzyczny tydzień Poznania; 8.15 Kurs jęz. franc.; 8.35 „8 godzin na dobę”; 8.55 Gra Ork. Dęta Pomorskiego Okręgu Wojskowego; 9.40 Reportaż literacki; 10.05 Z muzyki niemieckiego romantyzmu; 10.50 „Perły i wieprze” odc. 10 pow.; 11.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 11.20 Konc. zyczeń; 12.25 Konc. estradowy; 12.50 „Jak leczymy alergię”; 13 „Czas dobrych gospodarzy”; 13.20 Wojew. Zjedn. Przem. Mięsnego informuje...; 13.25 Z cyklu: „Z kluby i świetlic”; 13.50 Mel. ludowe; 14 Utwory skrzypcowe kmpozytorów rosyjskich i radzieckich; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Od melodii do melodii; 15.30 Dla dzieci starszych „Uczymy się recytować”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Gra Poznańska Piętnastka Radiowa; 17.50 „Czy zakład KDW to samo, co zakład klubowy?”; 18.10 Na fortepianie gra

D. Ellington; 18.20 Przechadzki po Poznaniu; 18.50 Uniwersytet Radiowy — cykl: „Monumenta kultury narodowej”; 19.05 Muz. i Aktualn.; 20 „Opera w przekroju”; „Zygryd” R. Wagnera; 21.40 „No wości literatury światowej” — „Bezsenna noc” fragm. pow.; 22 Konc. ork. i zesp. rozrywk.; 22.55 Gra S. Richter; 23.15 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 10.55 — 11.25 — Historia dla kl. VI „O żakach i uczonych”; 15.55 — 16 lekcja jęz. franc.; 16.15 — Kurs Rolniczy — „Uprawa ziemniaków wczesnych” z cyklu — „Produkcja ziemniaków”; 16.55 Wiadomości; 17 — Dla dzieci kino „Ptyś”; 17.20 — Dla młodych widzów „Sporty zimowe”; 17.45 — Dla dzieci film — „Nowy płaszc Buratino” — prod. radz.; 18.10 „Na zdrowie”; 18.30 — „To co najlepsze”; 15 — Z cyklu „Wybitni artyści” — recital wokalisty Louise Parker; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 W pracowniach poznańskich naukowców;

20.15 — „Alibi na wodzie” — film fab. prod. CSRS; 21.50 — Wszelchnica TV — „Tajemnice metalu”; 22.15 — Dziennik; 22.35 — 36 lekcja jęz. francuskiego.

PIĄTEK: 11.55—12.25 Propedeutyka filozofii dla kl. XI „Wolność i konieczność”; 12.45 — Dla kl. I „Jestem zuchem”; 16.20 — 37 lekcja jęz. ang.; 16.50 — Wiadomości; 16.55 — „Miś z okienka”; 17.10 — Dla młodych widzów — „Klub Pancernych”; 17.35 — „Święta” — film z serii „Bella i Sebastian”; 18.05 — „Azymut” — wojskowy magazyn młodzieżowy; 18.30 — Wielokropek; 18.45 — Wszelchnica TV — reportaż z Biblioteki Narodowej pt. „W Bibliotece Rzeczypospolitej”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — Kronika Tygodnia (lok.); 20.15 — „Osadnicy na suchej przelii” — film fab. prod. kanadyjskiej; 21.25 — „10 minut cenzji”; 21.35 — „Wróg nr 1”; 21.55 — Dziennik; 22.15 — 36 lekcja jęz. ang.; 22.35—22.55 37 lekcja jęz. ang.

Zastrzega się prawo zmian w programie.